



Sygn. akt I PK 249/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Piotr Prusinowski

Protokolant Małgorzata Ślubowska

w sprawie z powództwa A. L., W. C.

i A. W.

przeciwko "F." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o ryczałty za noclegi,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z 7 grudnia 2015 r. zasądził od pozwanej F. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda A. L. kwotę 32.213,65 zł (punkt I.), na rzecz powoda W. C. kwotę 38.227,02 zł (punkt II.) i na rzecz A. W. kwotę 42.767,52 zł (punkt III.) tytułem ryczału za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot i dat szczegółowo wskazanych w sentencji; zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 5.046,19 zł tytułem zwrot kosztów procesu poniesionych w pierwszej i w drugiej instancji (punkt IV.); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ł. kwotę 9.745,08 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (punkt V.); nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do kwot jednomiesięcznego wynagrodzenia w stosunku do każdego z powodów (punkt VI.).

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Powodowie byli zatrudnieni w pozwanej F. Spółce z o.o. w Ł. jako kierowcy samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym: powód A. L. w okresie od 10 września 2009 r. do 20 sierpnia 2011 r., powód A. W. w okresie od 3 lutego 2009 r. do 30 kwietnia 2011 r., powód W. C. w okresie od 2 stycznia 2008 r. do 31 marca 2011 r.

W umowach o pracę zawartych z wszystkimi trzema powodami przewidziano, że ich wynagrodzenie składa się z następujących składników: 1) wynagrodzenia zasadniczego; 2) świadczenia z tytułu podróży służbowych krajowych – według zasad i wysokości wynikającej z przepisów dotyczących podróży służbowych na obszarze kraju dla pracowników sfery budżetowej; 3) świadczenia z tytułu podróży służbowych zagranicznych – według zasad wynikających z przepisów dotyczących podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej, przy czym wysokość diety, niezależnie od kraju, ustalono na 42 euro; 4) ryczału za pracę w godzinach nadliczbowych i za czas dyżuru w kwocie 400 zł miesięcznie.

W pozwanej F. Spółce z o.o. w Ł. obowiązuje regulamin wynagradzania. Punkt V. tego regulaminu – w wersji obowiązującej w okresie od 1 września 2007 r. do 31 grudnia 2010 r. – stanowił, że pracownikowi odbywającemu podróż służbową przysługują świadczenia w następującej wysokości: (-) podróż krajowa – według

zasad i wysokości wynikającej z przepisów dotyczących podróży służbowych na obszarze kraju dla pracowników sfery budżetowej; (-) podróż zagraniczna – według zasad wynikających z przepisów dotyczących podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej, przy czym wysokość diety, niezależnie od kraju, wynosi 42 euro.

Podejmując zatrudnienie, powodowie podpisali oświadczenia, że zapoznali się z obowiązującym u pracodawcy regulaminem wynagradzania.

Aneksiem z 18 grudnia 2010 r. zmieniono punkt V. regulaminu wynagradzania, poczynając od 1 stycznia 2011 r. Punkt ten otrzymał następujące brzmienie: „Pracownikowi odbywającemu podróż służbową przysługują świadczenia według zasad i wysokości wynikającej z przepisów dotyczących podróży służbowych dla pracowników sfery budżetowej, z następującymi wyjątkami:

- w przypadku podróży zagranicznej wysokość diety, niezależnie od kraju, ustala się na 42 euro;
- kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego kabinie samochodu”.

W celu realizacji postanowień tego aneksu zawarto z powodami A. L., W. C. i A. W. 2 stycznia 2011 r. porozumienia zmieniające umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia za pracę. W przypadku każdego powodów w odniesieniu do podróży zagranicznych dodano klauzulę o nieprzysługującym kierowcy ryczałcie za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego celu kabinie samochodu. Zarówno na obszarze kraju, jak i poza jego granicami powodowie podczas podróży służbowych noclegi odbywali w kabinach pojazdów. Powodowie A. L. i W. C. raz tylko korzystali z noclegu w hotelu, było to na terenie Polski. Pozwany pracodawca wyraził wtedy zgodę na nocleg w hotelu z limitem do wykorzystania w kwocie 200 zł za dwie osoby. Pozwany dokonywał wypłat ryczałtów za noclegi wyłącznie w ramach podróży na terenie kraju. Nie wypłacał powodom ryczałtów za noclegi w czasie podróży poza granicami kraju ani w związku z realizacją wypoczynku dobowego lub tygodniowego.

Pozwany pracodawca posiadał samochody marki Volvo i Mercedes. Żaden z samochodów nie miał klimatyzacji stacjonarnej, funkcjonującej bez uruchomienia silnika. Pojazdy były wyposażone w homologowane kabiny przystosowane do

noclegu. Kierowcy poruszali się siecią autostrad. Pozwany wymagał od kierowców postojów na tzw. parkingach bezpiecznych, płatnych. Zwracał kierowcom wydatki poniesione na parkingi.

Powodowie, jak i inni zatrudnieni u pozwanego kierowcy, uważali, że należy im się ryczałt za noclegi w podróżach zagranicznych, dlatego też temat niewypłacanego ryczałtu poruszali na zebraniach pracowników z reprezentantem pracodawcy. Takie zebrania odbywały się zanim pozwany wprost wyłączył w regulaminie wynagradzania prawo do ryczałtu za nocleg. Kierowcy domagali się zapewnienia im noclegów w hotelu bądź ryczałtu w przypadku noclegu w kabinie. Zostali poinformowani przez pracodawcę, że mają spać w kabinach samochodu, a w przypadku skorzystania z noclegu w hotelu, będą musieli sami ponieść jego koszt.

Temat ryczałtów za noclegi zaczął być poruszany przez kierowców w latach 2009-2010, narastał od połowy 2010 r. W efekcie rozmów, jakie kierowcy prowadzili z pozwanym, pojawiło się od 1 stycznia 2011 r. nowe brzmienie regulaminu wynagradzania oraz zawarto porozumienia zmieniające umowy o pracę z kierowcami, wykluczające ryczałt w przypadku noclegu w kabinie samochodu.

Pozwany rozliczał delegacje na koniec każdego miesiąca na podstawie kart drogowych wypełnionych przez kierowców. Dane z nich były wpisywane do programu komputerowego. Program ma wpisane stawki diet obowiązujące u pozwanego. Początkowo program miał wprowadzone stawki zróżnicowane w zależności od kraju, później została wprowadzona do programu jednolita stawka 42 euro. W pewnym okresie program naliczał także ryczałt za noclegi krajowe, co zostało jednak zmienione. Wszyscy kierowcy otrzymywali z tytułu podróży służbowych diety w ujednoliconej wysokości 42 euro za każdy dzień delegacji.

Wyplacana przez pozwanego dieta obejmowała jedynie zwrot kosztów wyżywienia. Pojęcie diety w rozumieniu pozwanego nie obejmowało ryczałtu za nocleg.

Aktualnie obowiązujący u pozwanego regulamin wynagradzania przewiduje stawkę 47 euro za dobę, obejmującą dietę i ryczałt za nocleg. Kwota ta stanowi równowartość diety krajowej oraz ustalonego ryczałtu za nocleg. Stawka w tej wysokości obowiązuje od stycznia 2015 r. W regulaminie obowiązującym od 2012 r., czyli już po ustaniu stosunków pracy wszystkich powodów, stawka wynosząca 42

euro obejmowała dietę i ryczałt za nocleg. Zmianę taką pozwany wprowadził w regulaminie dopiero na skutek powództw wytoczonych przez powodów.

Stosunek pracy z A. L. został rozwiązany 20 sierpnia 2011 r. za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę. W ostatnim okresie wynagrodzenie powoda składało się z następujących składników stałych: wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.475 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 210 zł, ryczałt za pracę w godzinach nocnych 30 zł, ryczałt za czas dyżuru i zaliczany do dyżuru w kwocie 160 zł, łącznie wynosiło miesięcznie 1.875 zł.

Stosunek pracy z A. W. został rozwiązany 20 sierpnia 2011 r. z upływem okresu, na jaki została zawarta umowa. W ostatnim okresie wynagrodzenie powoda składało się z następujących składników stałych: wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.475 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 210 zł, ryczałt za pracę w godzinach nocnych 30 zł, ryczałt za czas dyżuru i zaliczany do dyżuru w kwocie 160 zł, łącznie wynosiło miesięcznie 1.875 zł.

Stosunek pracy z W. C. został rozwiązany 31 marca 2011 r. za porozumieniem stron. Z wnioskiem o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron wystąpił powód. W ostatnim okresie wynagrodzenie W. C. składało się z następujących składników stałych: wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.675 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 210 zł, ryczałt za pracę w godzinach nocnych 30 zł, ryczałt za czas dyżuru i zaliczany do dyżuru w kwocie 160 zł, łącznie wynosiło miesięcznie 2.075 zł.

W objętym sporem okresie zatrudnienia powód A. L. odbył 26 podróży służbowych (delegacji), podczas których łącznie korzystał z noclegów w ramach dobowego odpoczynku 291 razy. Ogółem wartość ryczałtów przysługująca A. L. za noclegi w realizacji dobowego odpoczynku, z wyłączeniem przepraw promowych, opiewa na łączną kwotę 32.213,65 zł.

W objętym sporem okresie zatrudnienia powód A. W. odbył 25 podróży służbowych (delegacji), podczas których łącznie korzystał z noclegów w ramach dobowego odpoczynku 383 razy. Ogółem wartość ryczałtów przysługująca A. W. za noclegi w realizacji dobowego odpoczynku, z wyłączeniem przepraw promowych, wynosi łączną kwotę 42.767,52 zł.

W objętym sporem okresie zatrudnienia powód W. C. odbył 24 podróże służbowe (delegacje), podczas których łącznie korzystał z noclegów w ramach dobowego odpoczynku 349 razy. Ogółem wartość ryczałtów przysługująca W. C. za noclegi w realizacji dobowego odpoczynku, z wyłączeniem przepraw promowych, stanowi łączną kwotę 38.227,02 zł.

Podczas podróży służbowych powodowie wykorzystali tzw. regularny odpoczynek tygodniowy, czyli trwający powyżej 45 godzin, w rozmiarze: A. L. łącznie przez 33 noce, co oznacza ryczałty za noclegi na łączną kwotę 3.450,98 zł; A. W. łącznie przez 55 noce, co oznacza ryczałty za noclegi na łączną kwotę 6.178,61 zł; W. C. łącznie przez 55 noce, co oznacza ryczałty za noclegi na łączną kwotę 6.134,88 zł.

Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła u pozwanego pracodawcy kontrolę we wrześniu i październiku 2011 r. Podczas kontroli pracodawca m.in. wyjaśnił, że wypłaca kierowcom diety krajowe i ryczałt za noclegi na terenie kraju, natomiast wyjazdy zagraniczne są rozliczane po przeliczeniu diet z euro na złotówki, przy czym ryczałty za noclegi odbywane za granicą nie są wypłacane, gdyż kierowcy śpią w kabinie samochodu. Wyjaśnił ponadto, że wszystkie należności są wypłacane w jednej kwocie – diecie, bez rozbicia na poszczególne składniki; nie był także wypłacany ryczałt za noclegi z tytułu regularnych tygodniowych odpoczynków (45-godzinnych). Ze sporządzonego protokołu kontroli wynika również, że pozwany dokonał powodom wypłaty diet w kwotach wyższych niż należne.

Po odliczeniu od nadpłaty powstałej z tytułu wypłaconych diet kwot wyliczonych jako ryczałty za noclegi odbywane w ramach 45-godzinnych odpoczynków (odpowiednio kwoty: 3.450,98 zł w przypadku A. L., 6.178,61 zł w przypadku A. W. i 6.134,88 zł w przypadku W. C.) z tytułu wypłaconych diet pozostała nadpłata odpowiednio w kwotach: w przypadku A. L. – 2.897,43 zł, w przypadku A. W. – 1.689,01 zł, w przypadku W. C. – 1.307,47 zł.

Przedstawionych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie zeznań powodów, zgłoszonych świadków M. Z. i T. J. oraz opinii biegłego rewidenta, który wydał opinię na podstawie analizy dokumentów zawartych w aktach sprawy, w szczególności poświadczających odbyte podróże zagraniczne, kart drogowych i danych z programu Tachoscan. Wątpliwości i uwagi, jakie obydwie strony zgłaszały

w toku postępowania do opinii, zostały według Sądu wyczerpująco wyjaśnione w złożonych przez biegłego dwóch uzupełniających opiniach pisemnych oraz w dwóch opiniach ustnych przedstawionych na rozprawach. W konsekwencji Sąd uznał, że opinia biegłego, z uwzględnieniem przedstawionych korekt, w całości zasługuje na uwzględnienie jako rzetelna i wiarygodna.

Sąd pominął materiał dowodowy zmierzający do ustalenia standardu kabin, w których powodowie odbywali noclegi. Kwestia ta nie miała bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Mając na względzie aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdzić należy, że standard kabiny nie ma wpływu na nabycie przez kierowcę prawa do ryczałtu za nocleg.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwa o zasądzenie ryczałtów za nocleg zasługiwały na uwzględnienie.

Powodowie A. L., A. W. i W. C., zatrudnieni u pozwanego jako kierowcy samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym, w objętych sporem okresach zatrudnienia w latach 2009-2011 odbywali podróże zagraniczne, za które otrzymywali dietę w ujednoliconej wysokości 42 euro za każdy dzień delegacji. Wynikało to z obowiązującego u pozwanego regulaminu wynagradzania, jak i z zawartych przez strony umów o pracę. Bezsporne jest, że z tytułu podróży zagranicznych powodowie, poza wspomnianą dietą, nie otrzymywali ryczałtów za nocleg tak w realizacji odpoczynku dobowego, jak i odpoczynku tygodniowego, zaś noce spędzali w kabinie samochodu ciężarowego wyposażonej w miejsce do spania. Pozwany od początku procesu konsekwentnie wyrażał i nadal wyraża pogląd, że prawo do ryczałtu za noclegi nie przysługuje powodom zatrudnionym w charakterze kierowców z uwagi na zapewniony przez pracodawcę bezpłatny nocleg w przystosowanej do tego celu kabinie samochodu.

Odnosząc się do spornej kwestii przysługiwania powodom ryczałtów za nocleg, Sąd Rejonowy, będąc związany wykładnią przepisów dokonaną w rozpoznawanej sprawie przez Sąd Najwyższy w uchwale podjętej 7 października 2014 r., I PZP 3/14, uznał, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Sąd Najwyższy, podejmując tę uchwałę, podzielił argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu wcześniejszej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014, nr 12, poz. 164). Przyjęto w niej, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co sprawia, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Konsekwencją tego jest uznanie, że zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego; nie oznacza natomiast zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. Taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 lub 2 tego rozporządzenia.

Sąd Rejonowy zauważył, że przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne (w sprawie I PZP 3/14) dotyczyło tylko i

wyłącznie wykładni § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r., a ściślej wykładni użytego w tym przepisie zwrotu „bezpłatny nocleg”; nie dotyczyło natomiast konsekwencji prawnych ustalenia przez strony stosunku pracy warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy prywatnego (innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, w sytuacji gdy strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczału za nocleg, jeżeli odbywa go w przystosowanej do tego kabine pojazdu. Poza zakresem rozważań Sądu Najwyższego znalazła się wobec tego kwestia, podnoszona i eksponowana w postępowaniu przez stronę pozwaną, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy pracodawca w regulamin wynagradzania, począwszy od 1 stycznia 2011 r., wyraźnie wyłączył prawo zatrudnionych kierowców do ryczału za noclegi w związku z zapewnieniem im bezpłatnego noclegu w kabinach samochodów ciężarowych.

Przechodząc do meritum sprawy, Sąd Rejonowy przypomniał, że kwestie przysługujących pracownikowi należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową określa art. 77⁵ k.p. Na podstawie upoważnienia zawartego w art. 77⁵ § 2 k.p. wydane zostało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które obowiązywało w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 28 lutego 2013 r. W § 2 rozporządzenia dokonano rozróżnienia należności z tytułu podróży służbowej na diety oraz przysługujący pracownikowi zwrot kosztów, przy czym do tych ostatnich należą koszty przejazdów i dojazdów, koszty noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Zgodnie z § 4 rozporządzenia dieta jest przeznaczona na pokrycie kosztów żywienia oraz inne drobne wydatki i przysługuje w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży. Wysokość diety za dobę podróży w poszczególnych państwach została określona w załączniku do rozporządzenia. Zgodnie zaś z § 9 rozporządzenia za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości

stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia (ust. 1). W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu (ust. 2). W uzasadnionych przypadkach pracodawca może wyrazić zgodę na zwrot kosztów za nocleg w hotelu, stwierdzonych rachunkiem, w wysokości przekraczającej limit, o którym mowa w ust. 1 (ust. 3). Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg (ust. 4).

W ocenie Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę okres, którego spór dotyczy, oceny stanu prawnego, jaki obowiązywał w okresie do 3 kwietnia 2010 r. i po tej dacie, nie można dokonać z pominięciem pewnej sekwencji zdarzeń. Punktem zwrotnym była uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166), w której przyjęto, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na obszarze określonym w umowie jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Wykładnia ta oznaczała, że do takich podróży w ogóle nie miał zastosowania ani art. 77⁵ k.p., ani przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Wcześniej, przed podjęciem tej uchwały, powszechnie przyjmowano, że kierowca transportu międzynarodowego, wykonując powierzone mu obowiązki, odbywa podróż służbową. Reakcją ustawodawcy na przedstawioną zmianę poglądów orzecznictwa była nowelizacja ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, która weszła w życie 3 kwietnia 2010 r. Nowelizacja wprowadziła nową, szczególną definicję podróży służbowej kierowcy (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców), a w art. 21a znowelizowanej ustawy przyjęto, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. W wyniku nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców powstała sytuacja prawna, w której podróże kierowców transportu międzynarodowego odbywane w okresie do 3 kwietnia 2010 r. nie stanowiły podróży służbowych w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. (nie miały więc do nich zastosowania wprost przepisy

powszechnie obowiązujące dotyczące zwrotu kosztów podróży służbowych), a po tej dacie stały się podróżami służbowymi (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców) i kierowcom przysługują w związku z tym należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. (art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców). Jednakże w okresie do 3 kwietnia 2010 r. moc prawną zachowały korzystniejsze dla pracowników (przyznające diety i zwrot kosztów noclegu) postanowienia układów zbiorowych pracy, regulaminów wynagradzania oraz umów o pracę (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W orzecznictwie, które w tej mierze należy uznać za ugruntowane, przyjmuje się, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom z tytułu podróży służbowej przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących incydentalne podróże służbowe. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wydanej w rozpoznawanej sprawie uchwale z 7 października 2014 r., I PZP 3/14, powołując się na przywołane w jej uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego, a także w wyroku z 4 września 2014 r., I PK 7/14 (LEX nr 1515145). W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał za aktualny pogląd wyrażony w wyroku z 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10 (OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119), zgodnie z którym zwiększone koszty utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania powinny być rekompensowane choćby przez analogiczne stosowanie rozporządzeń o podróżach służbowych. Stanowisko to zostało wyrażone w stanie faktycznym, w którym prawo do ryczałtu za nocleg nie zostało przez pracodawcę uregulowane w regulaminie wynagradzania ani w układzie zbiorowym pracy (nie wynikało też z wiążącej strony umowy o pracę). W konsekwencji należy przyjąć, że także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p.

Pogląd ten ma zastosowanie również w sytuacji, gdy w regulaminie wynagradzania obowiązującym u pracodawcy wyraźnie zastrzeżono, że

pracownikom nie przysługuje ryczałt za noclegi. Zgoda na analogiczne stosowanie § 9 ust. 1-4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. jest bowiem równoznaczna z poddaniem kwestii dotyczącej zapłaty za noclegi zasadzie wyrażonej w art. 9 § 2 k.p. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 4 września 2014 r., I PK 7/14).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Rejonowy przypomniał, że zarówno regulamin wynagradzania obowiązujący u pozwanego pracodawcy w objętych sporem latach 2009-2011, jak i zawarte z powodami umowy o pracę, w kwestii świadczeń przysługujących pracownikowi odbywającemu podróż służbową odsyłały do przepisów regulujących podróż służbową pracowników sfery budżetowej odpowiednio na obszarze kraju i za granicą, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku podróży zagranicznej wysokość diety, niezależnie od kraju, ustalono na kwotę 42 euro. W rezultacie te właśnie regulacje, wynikające z przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.), powinny mieć zastosowanie do ustalenia świadczeń należnych powodom z tytułu podróży służbowej zarówno w okresie pracy przypadającym przed, jak i po 3 kwietnia 2010 r. Oznacza to, że minimalny standard wszystkich świadczeń przysługujących powodom z tytułu podróży służbowych (to jest diet, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków) wyznaczają przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., chociaż w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być one uregulowane korzystniej dla pracownika. W razie braku takich regulacji, lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowanie mają przepisy wykonawcze do Kodeksu pracy. To oznacza, że w razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Odesłanie zawarte w art. 21a

ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77⁵ § 3-5 k.p. oznacza pośrednio odesłanie także do art. 77⁵ § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy-pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77⁵ § 3 k.p. w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę.

W konsekwencji, także przy uwzględnieniu przesądzonego w procesie przez Sąd Najwyższy zagadnienia, że zapewnienie kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., przewidziane w obowiązującym u pracodawcy od 1 stycznia 2011 r. regulaminie wynagradzania wyrażne zastrzeżenie, zgodnie z którym zatrudnionym kierowcom nie przysługuje ryczałt za noclegi w związku z zapewnieniem im bezpłatnego noclegu w kabinach samochodów ciężarowych, uznać należy za bezskuteczne. W myśl bowiem art. 9 § 2 k.p., postanowienia układów zbiorowych pracy i porozumień zbiorowych oraz regulaminów i statutów nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż przepisy Kodeksu pracy oraz innych ustaw i aktów wykonawczych, z czego wynika wprost, że przyjęty u pracodawcy regulamin wynagradzania nie może „wyłączyć” prawa pracownika do określonego składnika wynagrodzenia, jeżeli taka należność w konkretnej sytuacji jest przewidziana przepisami Kodeksu pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2008 r., I PK 33/08, LEX nr 8186640). Uregulowanie dla pracownika mniej korzystne powoduje, że zastosowanie mają przepisy wykonawcze. Skoro przepis wewnętrzny przewidywał pobawienie powodów prawa do ryczałtu za nocleg w związku z przyjęciem, że pracodawca zapewnia bezpłatny nocleg w kabinie, nie można uznać, że jest to uregulowanie bardziej korzystne, skoro aktualna wykładnia zakłada, że kabina samochodu nie może być kwalifikowana jako bezpłatny nocleg.

W rozpoznawanej sprawie zasadnicze znaczenie w zakresie uregulowania zwrotu kosztów podróży miały zawarte z powodami umowy o pracę i obowiązujący u pozwanego regulamin wynagradzania. Zgodnie z tymi aktami, z tytułu podróży

odbywanej poza granicami kraju powodowie mieli otrzymywać świadczenia przewidziane dla pracowników sfery budżetowej (a te zostały unormowane w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r.), z tym zastrzeżeniem, że kwota należnej diety została ustalona, niezależnie od kraju, na 42 euro. Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, aby dieta – w rozumieniu stron umowy o pracę – obejmowała wszystkie możliwe koszty, w szczególności obok kosztów wyżywienia także koszty ewentualnych noclegów. Przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że pod pojęciem diety tak pracodawca, jak i pracownicy rozumieli wyłącznie koszty wyżywienia. Zasadnicze znaczenie miały w tej kwestii zeznania świadka M. Z., zatrudnionej u pozwanego na stanowisku księgowej. Świadek jednoznacznie zeznała, że pojęcie diety obejmowało jedynie koszty wyżywienia, natomiast nie obejmowało ryczału za nocleg, gdyż pozwany w ogóle nie brał pod uwagę ani w okresie do 31 grudnia 2010 r., ani po tej dacie, uprawnień kierowców do zwrotu kosztów noclegów bądź ryczału za nocleg z uwagi na zapewnienie im miejsca do spania w odpowiednio wyposażonej kabinie samochodu. Z zeznań świadka wynika również, że obowiązujące od 1 stycznia 2011 r. nowe brzmienie regulaminu wynagradzania, w którym wyraźnie wyłączono prawo do ryczału za noclegi w związku z zapewnieniem miejsca do spania w pojeździe, pojawiło się dopiero w rezultacie ponawianych żądań pracowników o wypłatę tego świadczenia.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powodów należało rozpatrywać, zgodnie z art. 18 § 2 k.p. i art. 9 § 2 k.p., na gruncie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. dotyczącego odbywania podróży służbowej poza granicami kraju.

Bezsporne było, że powodowie (podobnie jak inni zatrudnieni u pozwanego kierowcy) nie otrzymywali w okresie spornym ryczału za noclegi odbywane w czasie podróży zagranicznych, zaś noclegi spędzali w kabinie samochodu ciężarowego. Samo ustalenie, że pracodawca nie zapewniał bezpłatnego noclegu, przesądza o skuteczności roszczenia o ryczałt za noclegi. W przypadku ryczału bez znaczenia jest to, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje bowiem nawet wtedy, gdy kosztów tych pracownik faktycznie nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił

pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia. Zatem nawet wtedy, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu, i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 7 października 2014 r., I PZP 3/14).

Konsekwentnie, skoro zostało przyjęte, że regulamin wynagradzania nie przewidywał w ramach wypłacanej diety wypłaty ryczałtu za nocleg, należało zasądzić na rzecz powodów ryczałt wynikający z treści rozporządzenia, przewidującego wypłatę świadczeń w związku z podróżą poza granicami kraju, w kwotach wyliczonych przez biegłego rewidenta. W ocenie Sądu, regulamin wynagradzania czy umowa o pracę nie stanowią wyłącznego źródła spornego świadczenia, gdyż większą moc prawną ma ustawa (art. 9 k.p.) i kierowcy mają prawo do należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalanych na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p., czyli do ryczałtów za noclegi według stawek określonych w § 9 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, OSNP 2017, nr 7, poz. 80).

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wyliczenia kosztów podróży zagranicznej według tzw. ustawowego minimum, które – według pozwanego – powinna wyznaczać dieta krajowa (wynosząca w spornym okresie 23 zł) oraz ryczałt za nocleg w kwotach obliczonych jak dla podróży zagranicznej (opinia w istocie miała zweryfikować wyliczenia przedstawione przez stronę pozwaną), uznając, że wniosek ten nie ma znaczenia dla merytorycznego rozpoznania sprawy. Sądowi jest znany pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14 (OSNP 2017 nr 7, poz. 80) i z 15 września 2015 r., II PK 248/14 (LEX nr 1816556), w których Sąd ten – podzielając stanowisko wyrażone w uchwale z 12 czerwca

2014 r., II PZP 1/14 – wyraził jednocześnie zapatrywanie, zgodnie z którym określona w umowie o pracę (czy regulaminie) kwota może w pełni kompensować koszty podróży zagranicznej, jeżeli nie jest mniej korzystna niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia (według art. 77⁵ § 4 k.p., czyli dieta krajowa) i ryczału za nocleg (według § 9 rozporządzenia). Strona pozwana nie dostrzega jednak, że obydwa wymienione orzeczenia zapadły w innych stanach faktycznych, a mianowicie takich, w których strony umowy o pracę w umowie tej ustaliły, że określona kwota (konkretnie 42 euro) będzie obejmowała nie tylko wyżywienie podczas podróży służbowej, lecz także ryczałt za noclegi. Tym samym pozwany, przedstawiając własne wyliczenia według powyższych założeń, pomija postanowienia umowne stron, zgodnie z którymi przysługująca z tytułu zagranicznej podróży służbowej kwota 42 euro jako dieta faktycznie obejmowała wyłącznie koszty wyżywienia. Skoro strony skonkretyzowały w umowach o pracę i obowiązującym regulaminie wynagradzania, że kwota 42 euro dotyczy tylko wyżywienia, to nie ma podstaw do tego, aby objąć nią także *ex post* ryczałt za noclegi.

W ocenie Sądu Rejonowego na uwzględnienie nie zasługiwał podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia nadpłaty z tytułu wypłaconych powodom diet. Sąd przypomniał, że potrąceniu bez zgody pracownika podlegają tylko ściśle określone należności wymienione wyczerpująco w art. 87 § 1 k.p. Poza tym nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności, co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne (art. 505 pkt 4 k.c.). Ochronie przed możliwością dokonywania potrąceń, przewidzianej w art. 87 k.p., jak również zakazowi dotyczącemu zrzekania się wynagrodzenia z art. 84 k.p. nie podlegają przysługujące pracownikowi od pracodawcy świadczenia, których nie można traktować w kategoriach wynagrodzenia za pracę lub innych świadczeń związanych z pracą, uregulowanych w dziale trzecim Kodeksu pracy (art. 77-93 k.p.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2009 r., II PK 117/08, LEX nr 738349; a także A. Sobczyk [red.]: Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2015, wydanie 2). Przysługujące pracownikowi należności z tytułu podróży służbowej, jako wymienione we wskazanym dziale, podlegają wobec tego szczególnej ochronie przed potrąceniem.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany pracodawca nie mógł dokonać niejako „zaliczenia” kwot wypłaconych powodom z tytułu diet na poczet należności z tytułu ryczału za noclegi. Niemożność zaliczenia wskazanych świadczeń wynikała, po pierwsze, z tej przyczyny, że nie mamy tu do czynienia z tymi samymi wierzytelnościami. Choć bowiem wynikają one z tego samego tytułu (podróży służbowej), to jednak, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r., są to dwie odrębne należności. Przeznaczeniem jednej (diety) jest pokrycie kosztów wyżywienia i drobnych wydatków, zaś przeznaczeniem drugiej (ryczału) pokrycie kosztów noclegu. Nie ma więc żadnych podstaw prawnych do tego, aby w aktach niższego rzędu (jakimi są regulamin wynagradzania i umowy o pracę) podział ten nie został zachowany, a w rezultacie podstaw do zaliczenia nadpłaty jednego na poczet drugiego. Po drugie, co podnosiła strona powodowa, powodowie nigdy nie wyrazili zgody na dokonanie takiego potrącenia. Należy podkreślić, że art. 91 k.p. dla potrącenia z wynagrodzenia za pracę wymaga zgody pracownika wyrażonej na piśmie. Wymieniona w tym przepisie zgoda pracownika nie może być blankietowa. Powinna dotyczyć konkretnej, istniejącej wierzytelności (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 grudnia 2012 r., I OSK 461/05, LEX nr 228247).

Judykatura obejmuje ochroną przewidzianą w rozdziale II działu trzeciego Kodeksu pracy oprócz wynagrodzenia za pracę w ścisłym znaczeniu, także inne należności przysługujące pracownikowi na podstawie przepisów prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. i spełniające podobne funkcje jak wynagrodzenie za pracę. W tak rozumianym przedmiocie ochrony mieszczą się należności z tytułu podróży służbowej. Umowa (ugoda) między stronami umowy o pracę regulująca zrzeczenie się przysługujących wzajemnie roszczeń byłaby zatem prawnie dopuszczalna, o ile nie dotyczyłaby wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń związanych z wykonywaną pracą (art. 84 k.p.) a jej treść pozwalałaby na ustalenie woli stron (jakie konkretnie roszczenia strony obejmowały swoją intencją).

Ostatecznie Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powodów kwoty wyliczone przez ich pełnomocnika w piśmie z 17 sierpnia 2015 r., które znalazły potwierdzenie w pisemnej opinii biegłego rewidenta.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany pracodawca. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa procesowego: a) art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. – przez niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania jest nieuzasadniony; b) art. 328 § 2 k.p.c. – przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa, w szczególności: (-) brak wyjaśnienia przyczyn oddalenia wniosku o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., (-) zaniechanie rozważenia zasadności roszczeń powodów z punktu widzenia nadużycia prawa i zasad współżycia społecznego (art. 8 k.p.), (-) pominięcie w rozważaniach kwestii wykładni postanowień regulaminu wynagradzania i zawartych przez strony umów o pracę w kontekście zakresu zawartego w nich odwołania do przepisów dotyczących podróży służbowych dla pracowników sfery budżetowej, (-) pominięcie w rozważaniach kwestii wykładni postanowień regulaminu wynagradzania oraz umów o pracę z zastosowaniem reguł wykładni oświadczeń woli i zaniechanie zbadania, jaki był zgodny zamiar stron w zakresie ukształtowania warunków zwrotu kosztów podróży służbowych w ramach łączącego strony stosunku pracy; c) art. 233 § 1 k.p.c. – przez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów, w szczególności brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego wybiórczą ocenę prowadzącą do pominięcia faktów istotnych dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, a w wyniku tego nierozpoznanie w pełni istoty sprawy w zakresie: (-) rozumienia przez strony pojęcia „diety”, (-) ustalenia czy wartość świadczeń wypłaconych powodom na pokrycie kosztów podróży służbowych pod pojęciem „diety” przewyższała minimalną wartość świadczeń na pokrycie kosztów podróży służbowych wynikającą z przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), tj. diety krajowej + ryczałtu za nocleg, (-) wykazania przez pozwanego, że świadczenia wypłacone powodom z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych są znacząco wyższe od ustawowego minimum, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy (z przyjęciem diety minimalnej krajowej + ryczałtu za nocleg w wysokości wyliczonej w opinii biegłego według rozporządzenia), (-) dokonywania przez pozwanego rozliczeń i wypłat z tytułu

podróży służbowych bez podziału na poszczególne tytuły świadczeń, co nie pozwala na uznanie, że wypłacone kwoty mogły dotyczyć wyłącznie diet i nie podlegały zaliczeniu na poczet innych świadczeń, skoro pracodawca je wypłacił (niezależnie od tego, czy miał taki zamiar, czy nie), (-) faktycznego dokonania przeliczenia świadczeń wypłaconych powodom z tytułu podróży służbowych z zaliczeniem nadpłaconych świadczeń na poczet ryczałtów za noclegi w wykonaniu nakazu Państwowej Inspekcji Pracy wynikającego z wystąpienia po kontroli z 9 października 2011 r., którego wykonanie zostało potwierdzone w kolejnym protokole kontroli; d) art. 244 § 1 k.p.c. – przez nieuznanie domniemania prawdziwości i zgodności z prawem protokołów i wystąpień z kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, które nakazywały dokonanie przeliczenia kosztów podróży służbowych z uwzględnieniem wypłaty ryczałtów za noclegi związane z odpoczynkiem 45-godzinny poza bazą oraz potwierdzały skuteczne dokonanie wypłaty tych świadczeń przez pozwaną; e) art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.c. i art. 278 § 1 k.p.c. – przez pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy w świetle twierdzeń i zarzutów pozwanego w postaci: (-) złożonego przez pozwanego porównania wypłaconych powodom należności z tytułu zagranicznych podróży służbowych za okres objęty sporem z wyliczeniem kosztów zagranicznych podróży służbowych za ten sam okres według ustawowego minimum zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy (z przyjęciem diety minimalnej krajowej + ryczałtu za nocleg w wysokości wyliczonej w opinii biegłego według rozporządzenia), (-) dowodu z opinii biegłego na okoliczność weryfikacji przedstawionego wyliczenia;

2) naruszenie prawa materialnego: a) art. 8 k.p. – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w stanie faktycznym sprawy, mimo że żądanie przez powodów należności z tytułu ryczałtów za noclegi stanowi nadużycie prawa z uwagi na: (-) niezgodnienie takiego świadczenia w łączącej strony umowie o pracę, (-) wypłacenie powodom przez pracodawcę nie tylko wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych, na które strony się umówiły, lecz nawet więcej, co pokryło już roszczenia powodów co najmniej w zakresie ryczałtów za noclegi 45-godzinne poza bazą objęte roszczeniem dochodzonym w niniejszej sprawie, (-) faktyczną tożsamość wysokości świadczeń wypłaconych powodom ze świadczeniami

wypłacanymi dotąd kierowcom po zmianie regulacji wewnętrznych jako ryczału na pokrycie całości kosztów podróży służbowych, (-) brak podstaw do nakładania na pracodawcę dodatkowych obowiązków, ponad uzgodnione przez strony, na podstawie nowej wykładni przepisów dokonanej już po ich uchyleniu oraz po ustaniu łączącego strony stosunku pracy; b) art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w stanie faktycznym sprawy i zaniechanie analizy postanowień regulacji wewnętrznych obowiązujących u pozwanego oraz warunków łączących strony umów o pracę z zastosowaniem wykładni dającej pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia; c) art. 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 2 Konstytucji RP – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w stanie faktycznym sprawy i złamanie zakazu działania prawa wstecz przez zastosowanie do stanu faktycznego sprawy wykładni § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., jaka nie obowiązywała w czasie nawiązania i trwania stosunku pracy łączącego strony oraz w czasie obowiązywania rozporządzenia, a nawet wydania po raz pierwszy wyroku w tej sprawie; d) § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. oraz z art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez niewłaściwe zastosowanie (bezpodstawne zastosowanie) w stanie faktycznym sprawy, mimo uregulowania przez pozwanego kwestii zwrotu kosztów podróży służbowych w regulaminie wynagradzania i umowach o pracę, w tym ustalenia przez pracodawcę, że ryczałt się nie należy w przypadku zapewnienia noclegu w kabinie, e) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez błędną (rozszerzającą) wykładnię prowadzącą do wywodzenia z tego przepisu możliwości zastosowania do kierowców art. 77⁵ § 2 k.p. i przepisów wydanych na podstawie zawartej w nim delegacji, mimo zawartego w art. 21a ustawy odwołania wyłącznie do art. 77⁵ § 3-5 k.p., f) art. 77⁵ § 3-5 k.p. w związku z art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez błędną wykładnię, prowadzącą do ograniczenia praw pracodawcy w zakresie swobody kształtowania warunków zwrotu kosztów podróży służbowych ponad ograniczenia wynikające wprost z ustawy, g) art. 84 i 91 k.p. –

przez błędną wykładnię prowadzącą do utożsamiania należności z tytułu podróży służbowych z wynagrodzeniem za pracę i przypisywanie im ochrony adekwatnej dla wynagrodzenia.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a także orzeczenie o obowiązku zwrotu na rzecz pozwanego kwot wypłaconych powodom na podstawie pkt VI. wyroku (z rygoru natychmiastowej wykonalności).

Pełnomocnik powodów wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Pismem z 5 kwietnia 2016 r. pełnomocnik strony pozwanej wniósł o zawieszenie postępowania apelacyjnego do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia w sprawie K 11/15 dotyczącej zgodności z Konstytucją RP art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. oraz § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w zakresie, w jakim znajduje on zastosowanie do kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym, z uwagi na to, że wyrok Trybunału będzie miał podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 7 kwietnia 2016 r., oddalił apelację pozwanego i orzekł o kosztach procesu za drugą instancję.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy obszernie wyjaśnił przyczyny oddalenia ponownego wniosku strony pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy K 11/15 zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ani art. 328 § 2 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza twierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych,

odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę Sądu w tym zakresie. Tymczasem apelujący przeciwstawia ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją własną analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę, z pominięciem okoliczności dla niego niewygodnych lub nieodpowiadających jego wersji zdarzeń.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kwestię należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową reguluje art. 77⁵ k.p. Zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, obowiązującym od 3 kwietnia 2010 r., kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy. Z kolei art. 2 pkt 7 tej ustawy zawiera ustawową definicję podróży służbowej, która oznacza każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy, przewozu drogowego poza miejscowość, w której mieści się siedziba pracodawcy, lub wyjazdu poza tę miejscowość w celu wykonania przewozu drogowego.

W wyniku nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców i wprowadzenia powołanych przepisów powstała sytuacja prawna, w której podróże kierowców transportu międzynarodowego odbywane w okresie do 3 kwietnia 2010 r. nie stanowiły podróży służbowych w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. (nie mają więc do nich zastosowania wprost przepisy powszechnie obowiązujące dotyczące zwrotu kosztów podróży służbowych), a po tej dacie są one podróżami służbowymi (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców) i kierowcom przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. (art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców). Jednakże za okres do 3 kwietnia 2010 r. moc prawną zachowały korzystniejsze dla pracowników (przyznające diety i zwrot kosztów noclegu) postanowienia układów zbiorowych pracy lub regulaminów wynagradzania oraz umów o pracę (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) lub

umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom (diatom) z tytułu podróży służbowej przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiste podróże służbowe (w szczególności wyroki Sądu Najwyższego: z 5 maja 2009 r., I PK 279/07, LEX nr 509051; z 18 sierpnia 2009 r., I PK 51/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 100; z 23 czerwca 2010 r., II PK 372/09, Monitor Prawa Pracy 2010, nr 11, s. 597 oraz z 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119). W konsekwencji także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Tym samym brak uzasadnionych podstaw do jakiegokolwiek odwołania się do przepisów cywilnoprawnych tym zakresie, w tym do art. 3 k.c.

Pozwany nie jest podmiotem publicznym i mógł uregulować należności pracowników związane z podróżą służbową w odmienny sposób niż to zostało określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, z wyjątkiem diety, która nie mogła być niższa niż dieta w podróży służbowej na obszarze kraju określona dla sfery budżetowej (art. 77⁵ § 3 i 4 k.p.). Bezsprzecznie jednak pracodawca, regulując w akcie wewnątrzzakładowym należności związane z podróżą służbową, zobligowany był przyznać pracownikom całokształt świadczeń z nią związanych. Nazwa tak określonego świadczenia nie ma decydującego znaczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14, LEX nr 1816556), jednak pracodawca, bez względu na to jak nazwie świadczenia, musi zadbać o to, aby pracownik otrzymał wszystkie świadczenia należne w związku z odbywaną podróżą służbową.

W uzasadnieniu wyroku z 4 września 2014 r., I PK 7/14 (LEX nr 1515145) Sąd Najwyższy przyjął, że przepisy wykonawcze ustalają minimalne standardy wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu,

noclegu, innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo umowie o pracę mogą być uregulowane wyłącznie korzystniej dla pracownika. Wobec tego w razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika zastosowanie znają powszechnie obowiązujące przepisy wykonawcze do Kodeksu pracy.

Sąd Okręgowy nie przychylił się do stanowiska pozwanego, że w stosunku do prywatnych pracodawców (przedsiębiorców), innych niż jednostki sfery budżetowej, Kodeks pracy w art. 77⁵ § 3, 4 i 5 pozostawia (co prawda w ograniczonym zakresie z uwagi na określenie minimalnej wysokości diety) uregulowanie kwestii świadczeń związanych z odbywaniem podróży służbowych tylko autonomicznej woli stron – dopuszczalne jest więc uregulowanie przez pracodawcę zwrotu kosztów podróży służbowych w regulaminie wynagradzania i umowie o pracę przez ustalenie, że ryczałt nie należy się pracownikowi w przypadku zapewnienia noclegu w kabinie. Odwołanie się do art. 77⁵ § 5 k.p. jest bowiem uprawnione wówczas, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p., czyli nie określa kwot należności z tytułu podróży służbowych. Należy zauważyć, że w uzasadnieniu uchwały z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164), Sąd Najwyższy poszedł jeszcze dalej i uznał, że odesłanie w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77⁵ § 3 - 5 k.p. oznacza pośrednio odesłanie także do art. 77⁵ § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy-pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę.

W rozpoznawanej sprawie pracodawca skorzystał z uprawnienia do uregulowania kwestii świadczeń należnych pracownikom związanych z podróżą służbową. Punkt V. regulaminu wynagradzania – w wersji obowiązującej w okresie od 1 września 2007 r. do 31 grudnia 2010 r. – stanowił, że pracownikowi odbywającemu podróż służbową przysługują świadczenia w następującej wysokości: (-) podróż krajowa – według zasad i wysokości wynikającej z przepisów dotyczących podróży służbowych na obszarze kraju dla pracowników sfery

budżetowej; (-) podróż zagraniczna – według zasad wynikających z przepisów dotyczących podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej, przy czym wysokość diety, niezależnie od kraju, ustalono na 42 euro. Aneksem z 18 grudnia 2010 r. od 1 stycznia 2011 r. zmieniono punkt V. regulaminu, który od tej pory stanowił, że: „Pracownikowi odbywającemu podróż służbową przysługują świadczenia według zasad i wysokości wynikającej z przepisów dotyczących podróży służbowych dla pracowników sfery budżetowej, z następującymi wyjątkami: (-) w przypadku podróży zagranicznej wysokość diety, niezależnie od kraju, ustala się na 42 euro; (-) kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego kabinie samochodu”.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że z uwagi na treść punktu V. regulaminu wynagradzania, prawo do spornego świadczenia – ryczałtu za nocleg – zostało powodowi przyznane pierwotnie w akcie wewnątrzzakładowym. Dosłowne brzmienie przytoczonych przepisów nie wskazuje jednak, jak twierdzi pozwany, że zamiarem stron było generalne wyłączenie prawa do ryczałtu już od samego początku. Regulamin w tej części stanowił bowiem wyraźnie, że kierowcy przysługują świadczenia określone przepisami dotyczącymi podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej, przy czym tylko wysokość diety, niezależnie od kraju, ustalono na 42 euro. A zatem sam pracodawca już w pierwotnej regulacji odwołał się do świadczeń należnych w przypadku odbywania podróży służbowych określonych w przepisach powszechnie obowiązujących, a tym samym również ryczałtów za nocleg. W późniejszych modyfikacji regulaminu poczyniono zastrzeżenie, że kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego kabinie samochodu. Tym samym w efekcie świadczenie to odebrano tylko pewnej grupie pracowników – kierowcom, którzy w czasie podróży służbowych nocowali w przystosowanej do tego kabinie samochodu ciężarowego.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, stwierdzono, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego, podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym, nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 191 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Powyższy pogląd został podtrzymany w uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47) wydanej w rozpoznawanej sprawie. Podkreślono w niej, że obowiązkiem pracodawców zatrudniających kierowców w transporcie międzynarodowym jest zapewnienie kierowcy bezpłatnego noclegu umożliwiającego odpowiednią regenerację sił, przy czym warunku tego nie spełnia miejsce do spania w kabinie pojazdu (nawet gdy ma ono wysoki, „godziwy” standard), i choć przepisy o czasie pracy kierowców dopuszczają realizację dobowego (ewentualnie także tygodniowego) odpoczynku kierowcy w odpowiednio do tego przystosowanej kabinie pojazdu, nie wynika z nich jednak w żaden sposób, że w takich sytuacjach pracownikowi nie należy się rekompensata za nocleg w warunkach odbiegających od warunków hotelowych. Przepisy o czasie pracy kierowców w ogóle tej kwestii nie regulują, nie mogą więc stanowić zanegowania prawa pracowników-kierowców do ryczałtu za noclegi, jeżeli nocują w kabinie pojazdu, a nie w warunkach hotelowych.

W konsekwencji nie można zgodzić się z pozwanym, że skoro dobowe okresy odpoczynku (nocleg) i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku (nocleg) mogą być wykorzystywane w pojeździe, dochodzony ryczałt za noclegi w ogóle nie jest należny, a dokonane w regulaminie pracy zastrzeżenie pozbawiające kierowców nocujących w kabinach samochodów prawa do tego świadczenia jest uprawnione.

Wobec przyjęcia stanowiska, że zapewnienie kierowcy miejsca do spania w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu (w rozumieniu § 9 ust. 4 powoływanego rozporządzenia), przepisy regulaminu wynagradzania obowiązującego u strony pozwanej, które generalnie

odnosząc się do zasad obowiązujących w sferze budżetowej, przyznają prawo do ryczałtu za noclegi, a jednocześnie pozbawiają tego prawa tylko i wyłącznie kierowców nocujących w samochodach ciężarowych, pozbawione były mocy prawnej. Kierowca bowiem może nocować w samochodzie, stosownie do przepisów o czasie pracy kierowców, jednakże nie pozbawia go to prawa do ryczałtu za nocleg. Bezpodstawne wyłączenie w regulaminie wynagradzania prawa kierowców odbywających podróże zagraniczne do ryczałtu prowadzi do zastosowania wobec nich przepisów powszechnie obowiązujących regulujących tę kwestię.

W świetle zarzutów apelacji sporne było nadal czy w istocie ryczałt za nocleg nie został faktycznie powodom wypłacony.

Pozwany w toku procesu przedstawił dwa argumenty przemawiające, w jego ocenie, za brakiem zasadności roszczenia powodów. Z jednej strony, pozwany powoływał się na to, że samochody, którymi jeździli powodowie, były wyposażone w odpowiednie miejsca do spania, co miało uzasadniać (według twierdzeń pozwanego) uznanie, że pracodawca zapewnił pracownikom bezpłatny nocleg w przystosowanej kabinie samochodu. Z drugiej strony, pozwany podnosił, że choć w swoich wewnętrznych regulacjach w ogóle nie przewidywał ryczałtów za noclegi, nie oznacza to jednak, że nie wypłacił powodom faktycznie wszystkich świadczeń należnych z tytułu podróży służbowej, gdyż te obejmowała ustanowiona przez niego tzw. dieta. Między dietą – która w świetle zgodnej woli stron nie obejmowała ryczałtów – a wszystkimi kosztami z tytułu podróży służbowych, w świetle ówczesnej wykładni przepisów oraz świadomości stron, można było bowiem postawić znak równości.

W ocenie Sądu Okręgowego obydwa argumenty pozwanego, niewątpliwie nastawione na wykazanie braku zasadności roszczeń powodów, wzajemnie się wykluczają. Skoro bowiem pracodawca stoi na stanowisku, że zapewniając kierowcy bezpłatny nocleg, nie miał obowiązku wypłaty ryczałtu i dlatego go nie wypłacał, to jednocześnie nie może argumentować, że nawet gdyby uznać, że miał obowiązek jego wypłaty, to ryczałt ten był jednak wypłacany w ramach tzw. diety, która obejmowała wszystkie należne świadczenia przysługujące kierowcom z tytułu odbywania podróży służbowych. Z dokonanych ustaleń wynika, że pozwany,

regulując w regulaminie i umowach o pracę kwestię należności za noclegi, przyznał swoim pracownikom generalnie prawo do takiego świadczenia, odwołując się do zasad obowiązujących w sferze budżetowej. Jednocześnie, w sposób nieuprawniony, pozbawił tego prawa kierowców międzynarodowych, którzy jeździli samochodami posiadającymi przystosowane do spania kabiny, uznając, że w ten sposób został im zapewniony bezpłatny nocleg. To ostatnie stanowisko wyklucza uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14.

W regulaminie wynagradzania obowiązującym u pozwanego określono prawo pracowników do diet w przypadku podróży zagranicznej, niezależnie od kraju, w wysokości 42 euro. Brak jest podstaw do przyjęcia sugestii pozwanego, że ostatecznie przyznana kierowcom „dieta” zawierała wszystkie możliwe i należne z tytułu podróży świadczenia i że strony stosunku pracy na drodze zgodnego porozumienia (w świetle wykładni zgodnego zamiaru stron – art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.) wyraziły zgodę na takie ukształtowanie świadczeń związanych z odbywaniem podróży służbowych. W tym zakresie pozwany pracodawca wykazał się daleko idącą niekonsekwencją: z jednej strony twierdził, że ryczałt za nocleg pracownikom się nie należał i był wyłączony z uwagi na zapewnienie kierowcom miejsca do spania i bezpłatnego noclegu (co znalazło wprost odzwierciedlenie w regulaminie wynagradzania), z drugiej zaś strony podnosił, że ustalona na rzecz pracowników „dieta” wyczerpywała wszystkie należne im świadczenia z tytułu podróży służbowej, bowiem taka była wola stron w tym przedmiocie, przy ówczesnej interpretacji obowiązujących przepisów.

W ocenie Sądu drugiej instancji, brak podstaw do uznania, że strony stosunku pracy zarówno w chwili zawierania umów o pracę, jak i wprowadzania regulaminu wynagradzania, tak właśnie interpretowały treść regulaminu, jak to obecnie podaje apelujący, a mianowicie, że miał on przyznawać kierowcom „diety” jako pełną rekompensatę wszystkich świadczeń należnych z tytułu odbywania podróży służbowej. Na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie – dowodów z zeznań świadków, twierdzeń samej strony pozwanej – nie sposób przyjąć, że od początku strony sporu dokonywały zgodnej wykładni punktu V. regulaminu wynagradzania, przyjmując, że wprowadza on „dietę” jako kompensatę wszelkich świadczeń należnych w związku z podróżą służbową. Wbrew

twierdzeniom apelacji, nie wskazują na to ani zeznania świadka M. Z., ani powoda W. C., a ich interpretacja zaprezentowana przez pozwanego stanowi próbę obrony swojego stanowiska procesowego. Osoby te zeznały, że pod pojęciem „dieta” rozumiano wyłącznie koszty wyżywienia i nikt nigdy nie podciągał pod nią ryczałtu za noclegi. Definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów, nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 15 marca 2012 r., III APa 8/11, LEX nr 1238707). Sąd Okręgowy nie zakwestionował tego, że pracodawca, ustalając należności z tytułu podróży służbowej, może ustanowić jedno zbiorcze świadczenie określone przykładowo nazwą „dieta”, upraszczając tym samym system płatności. Niemniej jednak kierowcy, jako strony zawartej umowy, powinni mieć świadomość, jakie świadczenia otrzymują i wyrazić zgodę na taki system wynagradzania. Ustanowienie świadczenia zbiorczego nie może prowadzić do regulowania tylko części świadczeń należnych pracownikowi w związku z odbywanymi podróżami służbowymi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14, LEX nr 1816556).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie sposób uznać, że świadczenie określane jako „dieta” obejmowało wszelkie koszty związane z podróżą służbową. Nawet jeśli wówczas dokonywano takiej wykładni pojęcia bezpłatny nocleg, która wyłączała prawo kierowców nocujących w kabinach ciężarówek do ryczałtów, bezsprzecznie świadczenie takie poza dietą funkcjonowało i choćby hipotetycznie było należne w przypadku braku zagwarantowania bezpłatnego noclegu. Tym samym brak podstaw do uznania, że regulacja ustalona przez strony miała walor kompletności i przewidziane przez strony świadczenie nazwane „dietą” obejmowało swym zakresem całość świadczeń należnych pracownikowi z tytułu podróży służbowej. Zawarta z powodami umowa o pracę w ogóle nie odnosiła się do tej kwestii, zaś samo zapoznanie się z regulaminem wynagradzania, który nie precyzował jej jednoznacznie, nie przesądzało tej okoliczności. Odesłanie do przepisów powszechnie obowiązujących prowadzi do wniosków przeciwnych. Pozwany nie składał żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie. Wobec tego jego twierdzenia co do istnienia zgodnej

woli stron w tym przedmiocie nie mogą być zaakceptowane. Nie sposób zatem przyjąć, że strony zgodnie uzgodniły, że wszystkie świadczenia należne tytułem odbywania podróży służbowych będą kompensowane w ramach diety. O zasadności apelacji nie może decydować też to, że powodowie od samego początku zatrudnienia wiedzieli, iż noclegi spędzać będą w kabinie pojazdu i stan ten, aż do rozwiązania z nimi stosunku pracy, akceptowali. Przyjęcie do wiadomości poszczególnych warunków pracy, a nawet godzenie się na nie, nie może być utożsamiane ze zrzeczeniem się prawa do wynagrodzenia (art. 84 k.p.) w sytuacji, gdy obiektywnie takie warunki pracy uzasadniają wypłatę poszczególnych świadczeń zagwarantowanych prawem. Zasadne było więc przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że żadnych doniosłych ustaleń strony w tej części nie poczyniły.

Sąd Okręgowy zauważył, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie można uznać, iż w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy dieta stanowiła uregulowanie co najmniej tak samo korzystne jak powszechnie obowiązujące przepisy. W żadnym razie łączna kwota ustalona tytułem rekompensaty na zwiększone koszty wyżywienia, czyli dieta, nie stanowiła korzystniejszych zasad wynagradzania niż przepisy wykonawcze. Istotnie można przyjąć, że przy założeniu minimalnej stawki diety (23 zł) w przypadku krajów, w których ryczałt jest niższy, przyznana stawka 42 euro mieściła się w granicach określonych rozporządzeniem – potwierdza to przeliczenie świadczeń wypłaconych powodom z tytułu podróży służbowych wykonane w wyniku nakazu Państwowej Inspekcji Pracy. Jednak do przyjęcia, że kwota ta była porównywalna z wysokością kwot należnych powodom z tytułu diety i ryczałtu za noclegi czy nawet od niej wyższa, brak było uzasadnionych podstaw.

Regulamin wynagradzania jest aktem normatywnym autonomicznego prawa pracy (art. 9 § 2 k.p.). Oznacza to, że w przypadku objęcia pracowników regulacją różnych aktów prawnych, powszechnego i autonomicznego prawa pracy, normy zawarte w regulaminie wynagradzania nie mogą być dla nich mniej korzystne od zawartych w ustawach, rozporządzeniach, układach zbiorowych pracy oraz porozumieniach zbiorowych opartych na ustawie. W regulaminie wynagradzania pracodawca może jednak przyznać pracownikowi świadczenia, których prawo

powszechne w ogóle nie przyznaje bądź przyznać je na poziomie wyższym niż zagwarantowane w prawie powszechnym.

Bezspornie pozwany pracodawca ustanowił na rzecz pracowników dietę rekompensującą zwiększone koszty wyżywienia na poziomie 42 euro. Funkcja tej diety pokrywała się z dietą ustaloną w przepisach ogólnie obowiązujących, stąd też przyjąć należało, że pracodawca ustanowił ją na poziomie korzystniejszym niż minimalny (ponad kwotę 23 zł) i ta stawka – z uwagi na postanowienia regulaminu – była obowiązująca. Tym samym nie można uznać, że dieta obejmowała jakiegokolwiek inne świadczenia należne z tytułu odbywania podróży służbowych i brak jest podstaw do zaliczenia, jak to czyni pozwany, części diety przeznaczonej na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia (ponad kwotę 23 zł) na poczet dochodzonych ryczałtów. Tego typu zabieg, z uwagi na treść regulaminu w tym przedmiocie i przeznaczenie diety na *stricte* określone cele, nie był bowiem dopuszczalny. Jak słusznie przyjął zatem Sąd Rejonowy, uregulowania wewnętrzne pozwanego, dotyczące wszystkich należnych kierowcom świadczeń z tytułu odbywania podróży służbowych, nie zawierały w zakresie ryczałtów za nocleg rozwiązań, które pozwalałyby na odstępianie od stosowania przepisów powszechnie obowiązujących. Regulamin nie jest bowiem wyłącznym źródłem spornego świadczenia, gdyż silniejsza jest ustawa (art. 9 k.p.) i kierowcy mają prawo do należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalanych na zasadach określonych w przepisach ustawowych, w tym wypadku w art. 77⁵ § 3-5 k.p. w związku art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, czyli do ryczałtów za noclegi według stawek określonych w § 9 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14, LEX nr 1816556 oraz z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, LEX nr 2026878).

W konsekwencji nieuprawnione są zarzuty apelacji dotyczące rzekomo bezpodstawnego oddalenia wniosków dowodowych strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu wyliczenia kosztów podróży zagranicznej według tzw. ustawowego minimum, które według pozwanego powinna wyznaczać dieta krajowa (wynosząca w spornym okresie 23 zł) oraz ryczałt za nocleg w kwotach obliczonych jak dla podróży zagranicznej (opinia biegłego w

istocie miała zweryfikować wyliczenia przedstawione przez stronę pozwaną), a ponadto pominięcia twierdzeń pozwanego, że wypłacane przez niego świadczenia odpowiadały wartością świadczeniu obejmującemu wszystkie koszty należne z tytułu podróży służbowych, przez które rozumie się koszty wyżywienia w wysokości diety minimalnej krajowej i ryczałt za nocleg, i zaniechania wyliczeń w tym przedmiocie.

Po pierwsze, jak przyjął Sąd Rejonowy, nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pozwany, przedstawiając własne wyliczenia według powyższych założeń, pomijał bowiem postanowienia umowne stron, zgodnie z którymi przysługująca z tytułu zagranicznej podróży służbowej dieta w kwocie 42 euro faktycznie obejmowała wyłącznie koszty wyżywienia. Wobec tego, skoro strony skonkretyzowały w umowach o pracę i obowiązującym regulaminie wynagradzania, że kwota 42 euro dotyczy tylko wyżywienia, to nie było żadnych podstaw do tego, aby kwotą tą objąć jakiekolwiek inne należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych, w tym także ryczałty za noclegi. Ponadto, nie sposób uwzględnić koncepcji „minimalnego standardu”, prowadzącej do uznania, że wystarczające jest jedynie spełnienie obowiązku zachowania diety minimalnej w wysokości diety krajowej określonej w przepisach wykonawczych dotyczących sfery budżetowej, skoro pozwany dobrowolnie przyjął zasady i wysokość świadczeń wynikającą z regulacji odnoszących się do pracowników sfery budżetowej w podróżach zagranicznych i nie przewidział w regulaminie wynagradzania odmiennych zasad rozliczania z kierowcami, opartych na tym właśnie standardzie.

Po drugie, wobec oddalenia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, mającej potwierdzać wypłatę powodom świadczeń według tzw. minimalnego standardu, strona pozwana nie wniosła wymaganych art. 162 k.p.c. zastrzeżeń. W konsekwencji pozwanemu nie przysługuje prawo powoływania się na uchybienia związane z oddaleniem jego wniosku w tym przedmiocie i podnoszenia twierdzeń, że *de facto* wypłacił wszystkie minimalnie zagwarantowane powodom świadczenia należne tytułem odbywania podróży służbowych.

Nieistotne jest przy tym, że Państwowa Inspekcja Pracy w ramach przeprowadzonych kontroli zaakceptowała taki tryb rozliczeń, co znalazło wyraz w wystawionych przez nią dokumentach, w szczególności protokołach i wystąpieniach pokontrolnych objętych w ramach art. 244 § 1 k.p.c. domniemaniem prawdziwości. Sąd orzekający w sprawie nie jest bowiem związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez wskazany organ, ani jego interpretacją prawa. Z tych też względów podniesione w tym zakresie zarzuty nie mogły przynieść spodziewanych przez stronę skutków instancyjnych.

Chybiony jest też apelacyjny zarzut retroakcji, czyli dokonania wykładni obowiązujących przepisów wbrew dominującym poglądom, utrwalonym w odmiennej linii orzeczniczej w chwili zawierania umowy przez strony, i wbrew ich stanowisku w tym przedmiocie. Treść normy prawnej, na którą powołuje się skarżący, nie uległa bowiem zmianie, choć w istocie w kwestii jej interpretacji istniało rozbieżne orzecznictwo. Nie może to jednak prowadzić do podzielenia zarzutu nieprawidłowego stosowania prawa, zwłaszcza że przedstawiona przez pozwanego interpretacja przepisów powszechnie obowiązujących jak i wewnątrzzakładowych nie była objęta zgodą pracowników i nie była powszechna. Ewentualnie wyrażoną przez pracowników zgodę w tym przedmiocie należałoby uznać za nieskuteczną, gdyby w wyniku takiego stosowania prawa doszło do naruszenia minimalnych standardów wyznaczonych w przepisach powszechnie obowiązujących. Obowiązek wypłaty ryczałtu w przypadku niezapewnienia bezpłatnego noclegu według przepisów rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. istniał zawsze, wątpliwe było jedynie, czy nocleg w ciężarówce taki warunek spełnia. Tym samym nie można mówić o obciążeniu pozwanego obecnie świadczeniem realizowanym z datą wsteczną.

W ocenie Sądu Okręgowego nieuprawniony okazał się zarzut naruszenia art. 8 k.p. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że powodowie nadużyli swych praw podmiotowych, dochodząc spornych ryczałtów za noclegi. Łączące strony umowy o pracę, obowiązujące przepisy regulaminu wynagradzania oraz przepisy powszechnie obowiązujące ustanawiały standardy, które gwarantowały im świadczenia z tego tytułu. Pozwany uważał, że ryczałt za nocleg spędzony w

ciężarówce nie należał się kierowcom w transporcie międzynarodowym, dlatego konsekwentnie go nie wypłacał. Wobec tego dochodzenie tych roszczeń przez powodów nie może być traktowane inaczej jak realizacja uprawnień do ochrony swych interesów przez pracowników.

Zarówno argument, że strony nie umawiały się co do wypłaty dochodzonych świadczeń, jak i argument, że pracodawca, wypłacając powodom diety, pokrywał wszystkie należności z tytułu podróży służbowej oraz że na pozwanego nałożono nowe obowiązki nieistniejące w chwili zawarcia umów, nie zostały potwierdzone w procesie. Nie można też przyjąć, że skoro pozwany rzekomo nadpłacał poszczególne świadczenia, wypłacając je omyłkowo tytułem należności za odbywane podróże służbowe, roszczenia te powinny zostać umorzone na skutek podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia. Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska Sądu Rejonowego, zgodnie z którym niedopuszczalne jest potrącenie dochodzonych przez powodów roszczeń z nadpłaty z tytułu wypłaconych powodom należności z tytułu odbywanych podróży służbowych. Potrąceniu bez zgody pracownika podlegają bowiem tylko ściśle określone należności wymienione wyczerpująco w art. 87 § 1 k.p. Poza tym, nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności, co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne (art. 505 pkt 4 k.c.). Ochronie przed możliwością dokonywania potrąceń, przewidzianej w art. 87 k.p., jak również zakazowi dotyczącemu zrzekania się wynagrodzenia z art. 84 k.p., nie podlegają przysługujące pracownikowi od pracodawcy świadczenia, których nie można traktować w kategoriach wynagrodzenia za pracę lub innych świadczeń związanych z pracą, uregulowanych w dziale trzecim Kodeksu pracy (art. 77¹ - 93 k.p.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2009 r., II PK 117/08, LEX nr 738349). Przysługujące pracownikowi należności z tytułu podróży służbowej, jako wymienione we wskazanym dziale, podlegają wobec tego szczególnej ochronie przed potrąceniem, powodowie zaś nie wyrazili zgody na dokonanie takiego potrącenia (por. wyrok NSA z 21 grudnia 2012 r., I OSK 461/05, LEX nr 228247). Ponadto brak podstaw do uznania, że potrącane kwoty stanowiły te same wierzytelności. Wypłacana powodom dieta służyła pokryciu kosztów wyżywienia i drobnych wydatków. Wobec tego nie sposób uznać, że mogła kompensować

ryczałt z tytułu pokrycia kosztów noclegu. Ponadto, wobec postanowień regulaminu, była powodowi należna w zwiększonej wysokości, w ramach swoistego uprzywilejowania ich przez pracodawcę w tym zakresie. Pozwany w toku procesu sugerował, że niejako w wyniku błędu wypłacał powodowi ryczałt z tytułu krajowych podróży służbowych, w związku z tym powstała nadpłata świadczeń należnych z tego tytułu. Nie może to stanowić wystarczającej podstawy do potrącenia, skoro w świetle umów o pracę ryczałt taki był należny kierowcom, ponadto bez dokładnego sprecyzowania nadpłaconych rzekomo z tego tytułu kwot. Tym samym brak było podstaw do uznania, że dochodzone przez powodów świadczenia zostały im wypłacone, a zatem ich roszczenia powinny zostać oddalone.

Pozwany naruszył uprawnienia powodów, negując zasadę wypłaty ryczałtów, choć sam w regulaminie wynagradzania pierwotnie odwołał się do zasad powszechnie obowiązujących. Działanie pracodawcy w tym zakresie było podyktowane jego jednostronnym interesem. Stąd też powołanie się przez pozwanego na nadużycie przez powodów prawa podmiotowego do dochodzenia należnych roszczeń w tym stanie rzeczy nie może zostać zaakceptowane. Brak podstaw do uznania, że pozwany pracodawca powinien korzystać z ochrony wynikającej z art. 8 k.p.

Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, że żaden z zarzutów apelacji nie okazał się trafny a zaprezentowana w apelacji argumentacja była w całości chybiona. Wniesione powództwo – w związku z brakiem wypłacania powodowi ryczałtów za noclegi odbywane w czasie zagranicznych podróży służbowych w kabinie samochodu ciężarowego – zasługiwało na uwzględnienie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok ten w całości – w zakresie oddalenia apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego.

Skarga została oparta na podstawach:

1) naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 386 § 4 k.p.c. – przez nieuchylenie wyroku w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy z uwagi na pominięcie rozpoznania merytorycznych zarzutów pozwanego: (-) zaniechanie rozważenia zasadności

roszczeń powodów z punktu widzenia nadużycia prawa w oparciu o klauzulę generalną z art. 8 k.p., (-) pominięcie rozważań w kwestii wykładni postanowień regulaminu wynagradzania i zawartych przez strony umów o pracę w kontekście zakresu zawartego w nich odwołania do przepisów dotyczących podróży służbowych dla pracowników sfery budżetowej, (-) pominięcie rozważań w kwestii wykładni postanowień regulaminu wynagradzania oraz umów o pracę z zastosowaniem reguł wykładni oświadczenia woli i zaniechanie zbadania, jaki był zgodny zamiar stron w zakresie ukształtowania warunków zwrotu kosztów podróży służbowych w ramach łączącego strony stosunku pracy co do zakresu należnych świadczeń (Sąd Okręgowy przeprowadził rozważania jedynie w zakresie objęcia pojęciem „diety” ryczałtu za nocleg, co nie było sporne ani objęte zarzutem apelacyjnym), (-) zaspokojenia w części roszczeń powodów objętych pozwem (w zakresie ryczałtów za noclegi z odpoczynków 45-godzinnych poza bazą), co ustalono w protokole Państwowej Inspekcji Pracy, na skutek weryfikacji przeliczenia świadczeń z tytułu podróży służbowych w wykonaniu wystąpienia PIP z uwzględnieniem zaliczenia wypłaconych powodom świadczeń z tytułu podróży służbowych, w wysokości wyższej niż należne z tytułu diet w kwocie po 42 euro, na ryczałty za noclegi z odpoczynków 45-godzinnych i tym samym częściowego spełnienia przez pozwanego roszczenia dochodzonego pozwem, powodującego jego wygaśnięcie;

b) art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. – przez pominięcie rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia wskazanych tam przepisów prawa materialnego (art. 3 k.c., art. 77⁵ § 3-5 k.p., § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. i art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców), w szczególności z punktu widzenia dokonania ich wykładni niezgodnie z Konstytucją RP, a mianowicie art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;

c) art. 386 § 1 k.p.c. – przez nieuwzględnienie apelacji, mimo jej zasadności i trafności podniesionych zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania i prawa materialnego;

d) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c. – przez ich niezastosowanie, co doprowadziło do uchybienia obowiązкови dokonania swobodnej oceny dowodów wyznaczonej ramami proceduralnymi, regułami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego wybiórczą ocenę prowadzącą do pominięcia faktów istotnych dla ustalenia stanu faktycznego sprawy w świetle podnoszonych przez pozwanego twierdzeń i zarzutów, w tym: (-) fragmentaryczne rozważenie i dotkniętą błędem logicznym ocenę materiału dowodowego, prowadzącą Sąd drugiej instancji do wadliwego ustalenia, że nadpłata zaliczona na poczet ryczałtów za noclegi z odpoczynków 45-godzinnych (według ustaleń kontroli PIP) wynikała z faktu wypłaty diet w wysokości wynikającej z obowiązującego regulaminu (jako korzystniejszej od powszechnie obowiązujących przepisów), gdy faktycznie doszło do wypłaty powodom świadczeń z tytułu podróży służbowych w wysokości wyższej niż należna z tytułu diet w wysokości przewidzianej regulaminem wynagradzania (wyższej niż należna suma diet po 42 euro), w wyniku czego pozwany faktycznie wypłacił świadczenia należne co najmniej za ryczałty za noclegi 45-godzinne poza bazą; powyższa wadliwość nastąpiła w wyniku utożsamienia przez Sąd Okręgowy dwóch zupełnie różnych dowodów, zgłaszanych przez pozwanego na różnych etapach postępowania na zupełnie inne okoliczności, tj.: protokołów z kontroli PIP nr (...)/11 i nr (...)/12 (dowody złożone przy odpowiedzi na pozew) powołanych na okoliczność ustalenia przez PIP przy kolejnej kontroli, że pozwany w wykonaniu wcześniejszego wystąpienia pokontrolnego, dokonał przeliczenia świadczeń wypłaconych powodom z tytułu podróży służbowych, które wykazało, że doszło do faktycznej wypłaty powodom nie tylko świadczeń za diety według regulaminu po 42 euro, ale w części też ryczałtów za noclegi (co najmniej w zakresie ryczałtów za noclegi z odpoczynków 45-godzinnych, bo po takim rozliczeniu została jeszcze nadpłata), który to dowód wykazywał częściowe spełnienia przez pozwanego roszczenia dochodzonego pozwem i został uwzględniony w opinii biegłego w czasie pierwotnego rozpoznawania sprawy przed Sądem pierwszej instancji, oraz przedstawionego przez pozwanego na etapie pierwszego postępowania apelacyjnego (po uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r.) porównania

(symulacji) wypłaconych przez pozwanego powodom w spornym okresie kwot z tytułu podróży służbowych z kwotami, jakie byłyby należne powodom według minimalnego standardu wyznaczonego przez Sąd Najwyższy w uchwałach (dieta krajowa + ryczałt za nocleg według rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) – na okoliczność zarzutu z art. 8 k.p. dla wykazania, że powodom wypłacono z tytułu podróży służbowych świadczenia nie niższe niż gwarantowane „minimalnym standardem”, co nie pozostaje w związku z podnoszonym przez pozwanego zarzutem zaliczenia, (-) poprzestanie na rozważeniu zarzutu potrącenia (zgłoszonego tylko z ostrożności procesowej) przy braku rozważenia podstawowego zarzutu „zaliczenia” świadczeń wypłaconych powodom z tytułu podróży służbowych w wysokości wyższej niż należna z tytułu diet w wysokości przewidzianej regulaminem wynagradzania na poczet ryczałtów za noclegi i tym samym częściowego spełnienia przez pozwanego roszczenia dochodzonego pozwem, (-) dotkniętą błędem w zakresie wykładni, błędem logicznym oraz wewnętrzną sprzecznością ocenę postanowień regulaminu wynagradzania i umów o pracę prowadząca do wniosku, że świadczenie w postaci ryczałtu za nocleg zostało powodom w akcie wewnętrznym pracodawcy przyznane, mimo zacytowania bezpośrednio wcześniej jednoznacznego z punktu wykładni literalnej zapisu zamieszczonego w regulaminie i umowach o pracę: „kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego kabinie samochodu”, a dalej uznanie, że kierowcom odebrano to świadczenie, (-) zaniechanie oceny przedstawionego przez pozwanego porównania (symulacji) wypłaconych przez pozwanego powodom w spornym okresie kwot z tytułu podróży służbowych z kwotami, jakie byłyby im należne według „minimalnego standardu” wyznaczonego przepisami wykonawczymi do art. 77⁵ § 2 k.p. (dieta krajowa + ryczałt za nocleg według rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.), w odniesieniu do okoliczności, na którą dowód ten został powołany, tj. sprzeczności roszczenia powodów z art. 8 k.p.;

e) art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. – przez uchybienie nakazowi orzekania na podstawie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie oceny części materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji w odniesieniu do

okoliczności, na które dowody te zostały powołane: (-) protokołów z kontroli PIP nr (...)/11 i nr (...)/12 na okoliczność częściowego spełnienia przez pozwanego roszczenia dochodzonego pozwem,

(-) porównania (symulacji) wypłaconych powodom w spornym okresie kwot z tytułu podróży służbowych z kwotami, jakie byłyby należne powodom według tzw. minimalnego standardu wyznaczonego przepisami wykonawczymi do art. 77⁵ § 2 k.p. (dieta krajowa + ryczałt za nocleg według rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) na okoliczność zarzutu sprzeczności roszczenia powodów z art. 8 k.p.;

f) art. 244 § 1 k.p.c. – przez nieuznanie domniemania prawdziwości i zgodności z prawem protokołów i wystąpień z kontroli Państwowej Inspekcji Pracy;

2) naruszenia prawa materialnego:

a) art. 8 k.p. – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w stanie faktycznym sprawy, mimo że wypłacenie powodom należności z tytułu ryczałtów za noclegi powinno zostać ocenione z punktu widzenia nadużycia prawa z uwagi na podnoszone przez pozwanego zarzuty, w szczególności z uwagi na to, że wypłata świadczeń z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowej nie może służyć wzbogaceniu pracownika, a takie wzbogacenie nastąpiłoby w świetle następujących okoliczności: (-) niezgodnienia takiego świadczenia w łączącej strony umowie o pracę, na co wskazuje wykładnia przepisów obowiązujących w czasie zawierania umów o pracę, świadomość i wola stron, (-) braku faktycznego poniesienia przez pracowników kosztów noclegów, (-) wypłaty powodom przez pracodawcę nie tylko wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych, na które strony się umówiły, ale nawet więcej, co pokryło już roszczenia powodów co najmniej w zakresie ryczałtów za noclegi z odpoczynków 45-godzinnych poza bazą, objętych roszczeniem dochodzonym w niniejszej sprawie i powoduje, że powodowie dochodzą pozwem świadczeń, co do których w części zostali już zaspokojeni przez pozwanego, (-) wypłaty powodom przez pozwanego świadczeń z tytułu podróży służbowych w wyższej wysokości niż wynikająca z tzw. minimalnego standardu wyznaczonego przepisami wykonawczymi do art. 77⁵ § 2 k.p. (dieta krajowa + ryczałt za nocleg według rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.), (-) braku podstaw do nakładania na pracodawcę dodatkowych obowiązków ponad uprzednio uzgodnione przez strony, wyłącznie na podstawie nowej wykładni przepisów

dokonanej już po ich uchyleniu oraz po ustaniu łączącego strony stosunku pracy, (-) niezgodności z Konstytucją RP samych regulacji prawnych obowiązujących w zakresie zwrotu pracownikom (w szczególności zatrudnionym na stanowisku kierowcy) kosztów podróży służbowych, przez naruszenie art. 92 Konstytucji (brak wytycznych w zakresie kształtowania przepisów, w szczególności zapewnienia noclegu i zwrotu kosztów noclegu), wynikających z art. 2 Konstytucji standardów państwa prawnego, takich jak zasada zaufania do państwa, pewności prawa, a także zasada określoności przepisów prawa (niejasność przepisów określających zasady zwrotu kosztów podróży służbowych w szczególności wobec kierowców), wynikających z art. 20 i art. 22 Konstytucji RP zasad społecznej gospodarki rynkowej i swobody działalności gospodarczej (traktowane według równej miary, bez zróżnicowań dyskryminujących ani faworyzujących grupy pracowników), wynikającego z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP prawa do własności i innych praw majątkowych, podlegających równej dla wszystkich ochronie prawnej (ochrona uzasadnionych interesów pracodawców), (-) działania pracodawcy w zaufaniu do stanowiska Państwowej Inspekcji Pracy jednoznacznie negującego uprawnienie pracowników będących kierowcami do ryczałtów za noclegi w sytuacji, gdy mogli odbyć je w przystosowanej do tego kabinie (pismo Stanowisko Komisji Prawnej Głównego Inspektora Pracy z 12 września 2013 r., protokoły kontroli) oraz aktualnej linii orzecznictwa sądowego (część orzeczeń negowała prawo do ryczałtu kierowców, część uzależniała je od standardu kabiny w zakresie przystosowania jej do odbywania noclegu, a standardy w tym rozumieniu pozwany spełniał; orzecznictwo Sądu Najwyższego do czasu uchwał z 2014 r. jednoznacznie dopuszczało mniej korzystne wobec rozporządzeń wykonawczych kształtowanie świadczeń przez pracodawców spoza sfery budżetowej w regulacjach wewnętrznych);

b) art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w stanie faktycznym sprawy i zaniechanie analizy postanowień regulacji wewnętrznych obowiązujących u pozwanego oraz warunków łączących strony umów o pracę z zastosowaniem wykładni dającej pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu strony w chwili odpowiednio jego opracowania lub złożenia;

c) art. 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 2 Konstytucji RP – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w stanie faktycznym sprawy i złamanie zakazu działania prawa wstecz, polegającego na zastosowaniu do stanu faktycznego sprawy wykładni § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) w zakresie noclegów kierowców, które odbywali w przystosowanej kabinie pojazdu, jaka nie obowiązywała w czasie nawiązania i trwania stosunku pracy łączącego strony oraz w czasie obowiązywania rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.;

d) § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2 i 5 k.p. oraz z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez niewłaściwe zastosowanie (bezpodstawne zastosowanie) w stanie faktycznym sprawy, mimo uregulowania przez pozwanego kwestii zwrotu kosztów podróży służbowych w regulaminie wynagradzania i umowach o pracę, w tym ustalenia przez pracodawcę, że ryczałt się nie należy w przypadku zapewnienia noclegu w kabinie pojazdu;

e) art. 77⁵ § 1-5 k.p. w związku z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez błędną wykładnię prowadzącą do ograniczenia praw pracodawcy w zakresie swobody kształtowania warunków zwrotu kosztów podróży służbowych ponad ograniczenia wynikające wprost z ustawy;

f) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. Nr 92, poz. 879 ze zm.) w związku z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez błędną (rozszerzającą) wykładnię prowadzącą do wywodzenia z tego przepisu możliwości zastosowania do kierowców art. 77⁵ § 2 k.p. i przepisów wydanych na podstawie zawartej w nim delegacji, mimo zawartego w art. 21a tej ustawy odwołania wyłącznie do art. 77⁵ § 3-5 k.p.;

g) art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 1-2 k.p. w związku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 8 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – przez ich niewłaściwe zastosowanie (bezpodstawne zastosowanie) prowadzące do uznania nieważności wyłączenia przez strony w umowach o pracę

prawa do ryczałtu za noclegi w przypadku odbywania go w przystosowanej do tego kabinie;

h) art. 8 Konstytucji RP – przez niestosownie bezpośrednio przepisów Konstytucji RP i zaniechanie przeprowadzenia oceny zgodności z Konstytucją RP przepisów wskazanych w apelacji jako niezgodne z Konstytucją;

i) art. 450 k.c. w związku z art. 300 k.p. – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w sprawie, mimo że spełnienie świadczenia z tytułu podróży służbowych podlega „zaliczeniu” na poczet roszczeń z tego tytułu (podróży służbowych, a zatem także roszczeń z tytułu ryczałtów za noclegi) i powoduje wygaśnięcie w części (w spełnionym zakresie) zobowiązania;

j) art. 451 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. – przez niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) w sprawie, mimo przyjęcia przez Sąd, że świadczenie z tytułu ryczałtów za noclegi było należne powodowi i wymagalne w datach wskazanych w wyroku z dnia 7 grudnia 2015 r., co obligowało Sąd do zaliczenia świadczenia spełnionego przez pracodawcę z tytułu kosztów podróży służbowej w każdym miesiącu na poczet długu wymagalnej w danym miesiącu należności z tytułu podróży służbowej – zarówno diet, jak i ryczałtów za noclegi.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości wydanych w sprawie orzeczeń: wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i wyroku Sądu Rejonowego w Ł. oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się ostatecznie uzasadniona, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty można podzielić.

I. Rozważania należy rozpocząć od przypomnienia najważniejszych punktów zwrotnych w długiej historii rozpoznawania przez Sąd Najwyższy roszczeń pracowników-kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym i odbywających stale podróże służbowe poza granice Polski o zwrot kosztów tych podróży, w szczególności kosztów noclegu (w postaci ryczałtu za nocleg).

Spory sądowe dotyczące zwrotu kosztów podróży kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym toczą się od kilkunastu lat. Podstawową przyczyną tych sporów jest brak jednoznacznego i odpowiedniego uregulowania w prawie powszechnym (na poziomie ustawy lub rozporządzenia wykonawczego do ustawy) zasad rozliczania kosztów ponoszonych przez kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym znajdujących się w ciągłej podróży, których zasadnicze zadanie pracownicze polega na tym, że przemieszczają się na długich dystansach i spędzają niekiedy kilka tygodni poza domem i siedzibą pracodawcy. Proste zastosowanie do ich sytuacji pracowniczej przepisów o podróżach służbowych (art. 77⁵ k.p.) zwykle zawodzi, co rodzi spory między tą grupą zawodową a pracodawcami prowadzącymi przedsiębiorstwa transportowe.

Próbę wyjaśnienia licznych wątpliwości podjął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166, z glosą M. Rycak, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2010, nr 1, poz. 15), przyjmując, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na obszarze określonym w umowie jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Po wydaniu tej uchwały doszło jednak do nowelizacji ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (tekst jednolity: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), dokonanej ustawą z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 246), która weszła w życie 3 kwietnia 2010 r. W nowelizacji tej *de facto* zostały zlikwidowane skutki uchwały Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, gdyż wprowadzono nową definicję podróży służbowej kierowcy, traktowanej jako każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy lub b) wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, w celu wykonania przewozu drogowego (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców). Jednocześnie ustawodawca nie uregulował – odpowiednio do rodzaju pracy wykonywanej przez kierowców – zasad rozliczania kosztów ponoszonych przez nich w czasie długotrwałych podróży, lecz wprowadził do systemu prawa art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym

kierowcy w podróży służbowej miały przysługiwać należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego ustalone na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p., czyli zasadach dotyczących pracowników odbywających incydentalne podróże służbowe, a nie znajdujących się w permanentnej podróży służbowej.

W ten sposób powstały nowe problemy prawne, zwłaszcza dotyczące interpretacji pojęcia „bezpłatny nocleg” (§ 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm., wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., powoływanego dalej jako rozporządzenie z 19 grudnia 2002 r.).

Pracodawcy kwestionowali roszczenia kierowców o zwrot kosztów noclegu (także w postaci ryczałtu za nocleg), jeżeli kierowcy mieli do dyspozycji odpowiednio wyposażoną kabinę samochodu ciężarowego, twierdząc, że w ten sposób zapewniają im „bezpłatny nocleg”. Usunięciem tej wątpliwości zajął się Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164, z glosą M. Skąpskiego, OSP 2016 nr 5, poz. 49 oraz glosą M. Nabielec, Kwartalnik KSSiP 2015, nr 3, s. 125). Z uchwały tej wynika, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co sprawia, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Zaprezentowany kierunek wykładni prawa materialnego został powtórzony w uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), podjętej w

rozpoznawanej sprawie. Pogląd Sądu Najwyższego, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie pozbawia kierowcy roszczenia o zwrot kosztów noclegu, jest poglądem nadal aktualnym i przyjmowanym również w najnowszych orzeczeniach wydanych już po ogłoszeniu i opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK–A 2016, poz. 93), co oznacza, że kierowcy, który nocuje w kabinie samochodu ciężarowego, przysługuje co do zasady zwrot kosztów noclegu, na ogół w postaci ryczału w odpowiedniej wysokości, dostosowanej do niedogodności związanych z nocowaniem w warunkach odbiegających od warunków hotelowych. Pogląd ten aprobuje również Sąd Najwyższy składzie rozpoznającym obecną skargę kasacyjną, uznając, że powodom przysługuje – co do zasady – zwrot kosztów noclegu, choćby w postaci ryczału za nocleg, niezależnie od tego, czy ponieśli z tego tytułu jakiegokolwiek koszty (wydatki). Zapewnienie kierowcy noclegu w dostosowanej do tego kabinie pojazdu nie jest bowiem zapewnieniem mu bezpłatnego noclegu, a w związku z tym na pracodawcy spoczywa obowiązek rozliczenia się z kierowcą z tytułu kosztów noclegu, w szczególności wypłaty ryczału za nocleg. Już w tym momencie należy wyraźnie podkreślić, że koszty podróży służbowej pracownika obciążają wyłącznie pracodawcę, ponieważ jest to koszt pracy, który w ramach ryzyka prowadzenia działalności (w rozpoznawanej sprawie – działalności gospodarczej, skoro strona pozwana jest przedsiębiorcą działającym w branży transportowej) spoczywa na pracodawcy prowadzącym tę działalność. Wszelkie regulacje zakładowych aktów prawa pracy (w tym regulaminu wynagradzania) albo postanowienia umów o pracę wykluczające obowiązek pracodawcy pokrywania kosztów noclegu kierowców w podróży służbowej w związku z zapewnieniem im noclegów w kabinie pojazdu są w związku z tym bezskuteczne i nie mają mocy prawnej. Kierowcom zawsze – co do zasady – przysługuje ryczałt za nocleg, jeżeli nie nocują w warunkach odpowiadających warunkom zapewnianym w hotelu (motelu), np. w bazie z pokojami hotelowymi.

Inną sprawą jest natomiast sposób ustalenia wysokości ryczału za nocleg.

Już po wydaniu zaskarżonego wyroku i jego zaskarżeniu skargą kasacyjną doszło do zmiany stanu prawnego, wynikającej z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206). W wyroku tym przyjęto, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 Kodeksu pracy w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju – w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym – jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Wyroki Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą – wiążą także sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy, co wynika bezpośrednio z art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym Sąd Najwyższy nie mógł zignorować ani zlekceważyć, przy dokonywaniu oceny prawnej zasadności skargi kasacyjnej, skutku prawnego powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, przede wszystkim uchylenia z mocą *ex tunc* domniemania zgodności z Konstytucją art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p., które stanowiły podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia. Również w postępowaniu kasacyjnym ma zastosowanie art. 316 § 1 k.p.c., z godnie z którym sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy w rozumieniu art. 316 § 1 k.p.c. to także stan prawny, a zatem obowiązujące przepisy prawa, zwłaszcza materialnego, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 czerwca 2015 r., V CSK 535/14, LEX nr 1771085; z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 38/06, LEX nr 398455; z 17 września 2004 r., V CK 58/04, LEX nr 194081; z 22 czerwca 2004 r., IV CK 453/03, LEX nr 585866). W rozpoznawanej sprawie podstawy tej nie może obecnie stanowić art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w zakresie, w jakim został uznany za niezgodny z Konstytucją. Ocena zasadności skargi kasacyjnej musi zatem uwzględnić nie tylko to, co

stanowiło podstawę (faktyczną i prawną) rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd drugiej instancji, lecz także nową rzeczywistość normatywną.

Już po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, zapadły w Sądzie Najwyższym orzeczenia, które uwzględniają nowy stan prawny (należy przywołać w tym miejscu przede wszystkim wyroki: z 7 lutego 2017 r., II PK 359/15, LEX nr 2252203; z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, LEX nr 2258054; z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, LEX nr 2242158; w dwóch sprawach z 8 marca 2017 r., II PK 409/15, LEX nr 2306366 i II PK 410/15, LEX nr 2306367; z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, LEX nr 2273875; z 27 kwietnia 2017 r., I PK 90/16, LEX nr 2282387; a także z 30 marca 2017 r., II PK 16/16, LEX nr 2306363; z 17 maja 2017 r., II PK 106/16, LEX nr 2306361; z 30 maja 2017 r., I PK 148/16, LEX nr 2319690; z 30 maja 2017 r., I PK 154/16, LEX nr 2353606; z 30 maja 2017 r., II PK 122/16, LEX nr 2312474; z 26 lipca 2017 r., I PK 251/16, LEX nr 2375937). Orzeczenia te kształtują nową linię orzecznictwa Sądu Najwyższego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W szczególności w wyroku z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158, OSP 2017, nr 11, poz. 116), Sąd Najwyższy przyjął, że chociaż po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, to jednak stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo umowie o pracę. Powyższa teza została powtórzona m.in. w wyroku z 17 maja 2017 r., II PK 106/16 (LEX nr 2306361), w którym Sąd Najwyższy zauważył, że wyeliminowanie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z porządku prawnego nie spowodowało powstania luki w przepisach. Można poszukiwać podstawy prawnej do ustalenia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej z jednej strony przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., z drugiej strony przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Do kierowców w transporcie międzynarodowym mają zastosowanie ogólne przepisy o podróżach służbowych (art. 77⁵ k.p. oraz wydane na podstawie

art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze), skoro prawodawca nie uregulował w odmienny sposób kwestii zasad rozliczania kosztów podróży służbowych tej szczególnej grupy pracowników ani wysokości należnych im z tego tytułu świadczeń.

W wyrokach z 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875) oraz z 27 kwietnia 2017 r., I PK 90/16 (LEX nr 2282387) zwrócono uwagę, że art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) Nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego przewiduje, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy z 2004 r. o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Skoro kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. Koszty tego wypoczynku (w warunkach hotelu/motelu) powinien pokryć pracodawca. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dobowych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu. Kierowca może nocować w kabinie pojazdu, jednak niedogodności z tym związane powinny być rekompensowane przez pracodawcę na przykład przez wypłatę ryczałtu.

W związku z nową sytuacją normatywną powstałą po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, szczególnej wagi nabrały przyjęte przez pracodawców regulacje zakładowe (zwłaszcza regulaminy wynagradzania, ponieważ w przedsiębiorstwach transportowych na ogół nie funkcjonują zakładowe układy zbiorowe pracy). Sąd Najwyższy przyjmuje, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać zasad kompensaty kosztów noclegu w podróży służbowej, jednocześnie nie może z niej

wynikać, że kierowcy nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (w każdym przypadku), tylko dlatego, że ma zapewniony nocleg w kabinie samochodu. To samo dotyczy umowy o pracę. Innymi słowy, art. 77⁵ k.p. nadal stanowi podstawę dla regulacji zakładowej lub umownej. Jeżeli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca w inny sposób albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie o pracę, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji przewidzianej przez ustawę (art. 77⁵ k.p.), orzeczenie sądu wypełnia to, czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie (por. wyrok z 30 maja 2017 r., II PK 122/16, LEX nr 2312474). Jeżeli w regulaminie wynagradzania (albo w umowie o pracę) wyraźnie stwierdzono, że pracownikowi (kierowcy) nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego kabinie pojazdu, to należy to traktować jako brak uregulowania kwestii rozliczania kosztów noclegu, a to prowadzi wprost do stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, w tym przypadku rozporządzeń wykonawczych do art. 77⁵ k.p. Stwierdzenie, że pracownikowi nie przysługuje ryczałt za nocleg, oznacza bowiem negatywną regulację kwestii kosztów noclegu pracownika w podróży służbowej, czyli brak koniecznej regulacji pozytywnej, a to prowadzi pośrednio do zasad wynikających z prawa powszechnie obowiązującego.

W wyroku z 30 maja 2017 r., I PK 154/16 (LEX nr 2353606), Sąd Najwyższy stwierdził, że immanentną cechą podróży służbowych są po stronie pracownika wydatki, które ostatecznie powinien kompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeżeli decyzja pracodawcy powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Wprowadzenie odrębnej definicji podróży służbowej kierowców (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców) oznacza objęcie tym obowiązkiem w sposób szerszy – niż dotychczas – określonej grupy osób wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak odpowiedniej regulacji w ustawie o czasie pracy kierowców obliuguje do ich kompensowania za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. W tym samym wyroku stwierdzono też, że ryczałt za nocleg określony w aktach wewnętrznych

obowiązujących u pracodawcy albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe; należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu.

W aktualnym stanie prawnym, zakładowe unormowania dotyczące ryczałtu za noclegi w zagranicznej podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym miały zastosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 k.p. do podróży kierowców odbywanych po 3 kwietnia 2010 r., nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg przewidziane w regulacjach zakładowych albo w umowie o pracę były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. To samo dotyczy podróży odbywanych przed 3 kwietnia 2010 r. – jeżeli wiązały się z dodatkowymi kosztami (wydatkami) po stronie pracownika-kierowcy, pracodawca miał obowiązek ich pokrycia.

Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę lub świadczenie podobne do wynagrodzenia za pracę – nie odzwierciedla ono nakładu pracy (jej rodzaju, ilości i jakości, odpowiedzialności i obciążenia pracownika). Służy wyłącznie pokryciu kosztów (wydatków) poniesionych przez pracownika, które obciążają pracodawcę.

W wyrokach z 7 lutego 2017 r., II PK 359/15 (LEX nr 2252203) oraz z 30 maja 2017 r., I PK 148/16 (LEX nr 2319690) Sąd Najwyższy podzielił pogląd przedstawiony wcześniej w wyroku z 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 (LEX nr 2180093), zgodnie z którym do czasu wyraźnego uregulowania (w prawie powszechnie obowiązującym – ustawie lub rozporządzeniu) wpływu zależności innowacji techniczno-socjalnych na wysokość ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu ciężarowego przystosowanej do noclegu, dopuszczalne jest uzależnienie wysokości ryczałtów od rodzaju wyposażenia kabiny samochodu ciężarowego według zasady: im wyższy standard zapewnianego nocnego odpoczynku, tym niższy ryczałt za nocleg. Ryczałt za nocleg przewidziany w

regulacjach zakładowych może być zatem niższy od limitu określonego w § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.

W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2006 r., K 11/15, zwrócono uwagę, że przepisy ustawy o czasie pracy kierowców wprowadziły szerszą definicję podróży służbowej kierowców w transporcie międzynarodowym niż definicja zawarta w Kodeksie pracy. Doprowadziło to do sytuacji, w której szersza definicja podróży służbowej, mająca zastosowanie do kierowców zatrudnionych u pracodawców będących przedsiębiorcami, niż definicja wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p., spowodowała stosowanie do nich regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji publicznej (państwowej lub samorządowej sfery budżetowej). Regulacje te są natomiast nieadekwatne do rodzaju pracy wykonywanej przez kierowców w transporcie międzynarodowym. Stąd, w ocenie Trybunału, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową kierowców w transporcie międzynarodowym wymaga stworzenia nowych, odrębnych przepisów, gdyż dotychczasowe kaskadowe odesłania nie odpowiadają standardom konstytucyjnym (prawidłowej legislacji). Do czasu uregulowania tej kwestii przez prawodawcę zastosowanie mają przepisy ogólne – art. 77⁵ k.p. i przepisy wykonawcze wydane na jego podstawie.

Problemy związane z interpretacją art. 77⁵ k.p. i wydanych na jego podstawie dwóch rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r.: w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.) oraz w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) biorą się stąd, że podróż służbowa kierowcy odbywającego stałe podróże różni się znacznie od incydentalnej podróży służbowej innego pracownika. Ten ostatni z założenia rzadziej wykonuje zadania pracownicze poza siedzibą pracodawcy. Natomiast kierowcy zatrudnieni w transporcie międzynarodowym, tak jak powodowie, wykonując podstawowe

obowiązki pracownicze (przewóz drogowy, wyjazd poza siedzibę pracodawcy), większość czasu pracy spędzają w podróży służbowej. Specyfika obydwu rodzajów podróży służbowych uzasadnia – w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego – rozróżnienie zasad i sposobu kompensowania kosztów z nimi związanych. Jest to jednak prerogatywa ustawodawcy. Uchwalenie nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców w zakresie odbywania podróży służbowych przez kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym (np. jednoznaczne ustalenie przez ustawodawcę, że w przypadku zapewnienia przez pracodawcę noclegu w odpowiednio przystosowanej kabinie samochodu ciężarowego kierowcy nie przysługuje zwrot kosztów noclegu) mogłoby doprowadzić w sposób normatywny do uchylecia skutków uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Tymczasem – co wyraźnie stwierdził Trybunał Konstytucyjny w pisemnych motywach wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15 – kontrola konstytucyjności nie miała na celu weryfikacji poprawności (rezultatu interpretacji) określonego sposobu wykładni prawa. Sąd Najwyższy nie wprowadził pojęcia „bezpłatny nocleg” do systemu prawa, lecz wyjaśnił, czy nocleg w kabinie pojazdu realizuje postulat zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu. Do czasu wprowadzenia ewentualnych zmian legislacyjnych należy stosować obecnie obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa. Aktualność zachowuje nadal uchwała składu siedmiu sędziów z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, ponieważ Trybunał Konstytucyjny nie zajmował się bezpośrednio wyjaśnieniem, co oznacza zapewnienie pracownikowi przez pracodawcę bezpłatnego noclegu.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, konieczne stało się nowe podejście do treści normatywnej art. 77⁵ k.p. w kontekście świadczeń przysługujących kierowcom z tytułu podróży służbowych w transporcie międzynarodowym. Przepis ten ma nadal odpowiednie zastosowanie do kierowców, do czasu odmiennego uregulowania kwestii przez ustawodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., II PK 122/16). Również po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, istnieją w systemie prawa regulacje przewidujące zarówno prawo kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym do zwrotu należności związanych z podróżą służbową (w szczególności diet, kosztów dojazdu, przejazdu i noclegów), jak i ustalające

wysokość tych należności, a tym samym istnieją podstawy do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia przez pracodawcę. Zagadnienie to rozważał i rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158). Rozstrzygnięcie to skład Sądu Najwyższego rozpoznający obecną sprawę podziela i aprobuje. Z rozważań tych wynika, że w obecnym stanie prawnym kierowcy zatrudnieni w transporcie międzynarodowym odbywają podróże służbowe. W systemie prawnym pozostały przepisy o podróży służbowej (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 77⁵ § 1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej). Do kierowców tych mogą zatem mieć zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, regulujące należności pracowników z tytułu podróży służbowych (w tym rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju), jeżeli należności te nie zostały uregulowane w aktach prawa wewnętrznego (układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 5 k.p. w związku z art. 77⁵ § 2 k.p.). Poza zakresem stosowania przepisów powszechnie obowiązujących (w tym rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) pozostają natomiast kierowcy, których regulacje płacowe wynikają z postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, ponieważ wówczas nie istnieje konieczność posilkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875). Należy przyjąć, że układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania albo umowa o pracę mogą w sposób dowolny regulować warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej. Jedynym ograniczeniem dowolności jest w tym przypadku wysokość diety. Zgodnie z art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla

pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej.

Już po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, doszło do podjęcia przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów kolejnej istotnej uchwały z 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (Biuletyn SN 2017, nr 10, s. 19-20), w której przyjęto, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167). Pracodawca może w aktach prawa zakładowego albo w umowie o pracę ustalić niższy ryczałt za nocleg niż wynikający z przepisów powszechnie obowiązujących. Jeżeli jednak nie ustali wysokości ryczałtu, albo wyraźnie i jednoznacznie wykluczy jego wypłatę, wówczas przed pracownikiem otwiera się droga dochodzenia ryczałtu za nocleg w wysokości wynikającej z rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p.

II. Przedstawione ogólne rozważania dotyczące aktualnego stanu prawa i orzecznictwa w kwestii rozliczania ryczałtów za noclegi kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym pozwalają przejść do oceny konkretnych zarzutów skargi kasacyjnej.

1. Wszystkie kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego odnoszące się bezpośrednio do przepisów Konstytucji RP (czyli zarzuty naruszenia art. 2, art. 8, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), a także do przepisów Kodeksu pracy i przepisów wykonawczych do Kodeksu pracy w powiązaniu z przepisami Konstytucji RP (czyli zarzuty naruszenia art. 77⁵ § 1-5 k.p. oraz § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19

grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w związku z art. 2, art. 8, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz zarzut naruszenia art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 2, art. 8, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP nie wymagają szczegółowych rozważań, ponieważ wszelkie wątpliwości konstytucyjne dotyczące regulacji prawnych odnoszących się do rozliczania kosztów podróży służbowej kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym rozstrzygnął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15. Pozwany pracodawca w toku procesu – zarówno przed Sądem Rejonowym, jak i przed Sądem Okręgowym – domagał się zawieszenia postępowania cywilnego (w sprawie z zakresu prawa pracy) do czasu zakończenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie K 11/15, powielając w toku rozpoznawanej sprawy argumentację przedstawioną we wniosku Rady Związku Pracodawców „Transport i Logistyka Polska” o zbadanie zgodności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, art. 77⁵ k.p. oraz § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. z tymi samymi wzorcami konstytucyjnymi: art. 2, art. 20, art. 22, art. 32 oraz art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wszystkie zarzuty dotyczące niekonstytucyjności powołanych przepisów zostały szczegółowo zbadane, ocenione i rozstrzygnięte przez Trybunał Konstytucyjny. Związane Sądu Najwyższego wyrokiem sądu konstytucyjnego (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP) czyni zbędnym ponowne roztrząsanie tych samych zagadnień prawnych.

Biorąc pod uwagę aktualny stan prawny oraz orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłe po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie K 11/15, należy stwierdzić, że nieuzasadnione są kasacyjne zarzuty naruszenia:

(-) § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2 i 5 k.p. oraz z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ponieważ zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 77⁵ § 2 i 5 k.p. oraz § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. do

ustalonego stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy było uzasadnione i dopuszczalne, skoro pozwany pracodawca faktycznie nie uregulował kwestii zwrotu kosztów podróży służbowych w zakresie dotyczącym kosztów noclegów w regulaminie wynagradzania i umowach o pracę (uregulował ją „negatywnie”, a mianowicie ustalił, że ryczałt się nie należy w przypadku zapewnienia noclegu w kabinie pojazdu, co było bezskuteczne i może być uznane za tożsame z brakiem odpowiedniej regulacji), a to oznaczało możliwość zastosowania do roszczeń powodów przepisów powszechnie obowiązujących;

(-) art. 77⁵ § 1-5 k.p. w związku z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ponieważ wykładnia tych przepisów przyjęta przez Sąd Okręgowy nie prowadzi do ograniczenia praw pracodawcy w zakresie swobody kształtowania warunków zwrotu kosztów podróży służbowych ponad ograniczenia wynikające wprost z ustawy; wprost przeciwnie, Sąd Okręgowy kierował się tym, co wynikało bezpośrednio z ustawy i przepisów wykonawczych do ustawy, skoro pozwany pracodawca nie uregulował pozytywnie zasad i wysokości zwrotu kosztów noclegu, a jego twierdzenie jakoby uregulował kwestię zwrotu kosztów podróży służbowych według tzw. „minimalnego standardu” (czyli najniższa dieta według zasad obowiązujących w podróży krajowej + ryczałt za nocleg, mieszczące się łącznie w kwocie diety wynoszącej 42 euro za dobę), nie znalazło potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach i wybiega poza ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, wiążący w postępowaniu kasacyjnym;

(-) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ponieważ ostatecznie należało ocenić zasadność roszczeń powodów bezpośrednio na podstawie art. 77⁵ § 1-5 k.p. w związku z § 9 ust. 1-4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., a nie według art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 3-5 k.p., skoro przepisy te zostały uznane (zakresowo) za niezgodne z Konstytucją RP, co wyeliminowało z porządku prawnego z mocą *ex tunc* (od chwili ich uchwalenia);

(-) art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 1-2 k.p. w związku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 2, art. 20-22, art. 32 i art. 8 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ponieważ pracodawca nie mógł wyłączyć w regulaminie

wynagradzania oraz w umowach o pracę prawa pracowników do ryczałtu za noclegi w przypadku odbywania noclegów w przystosowanej do tego kabinie pojazdu; mógł natomiast uregulować ten ryczałt na poziomie niższym niż wynikający z limitu określonego w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., czego jednak nie uczynił;

(-) art. 8 Konstytucji RP, ponieważ oceny zgodności z Konstytucją RP przepisów wskazanych w apelacji jako niezgodne z Konstytucją RP dokonał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, co jednak nie miało wpływu na ocenę prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 77⁵ k.p. w związku z § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r.

Większość argumentów skarżącego co do niezgodności z Konstytucją RP przepisów o podróżach służbowych potwierdza ogólną tezę postawioną na początku rozważań Sądu Najwyższego o nieadekwatności regulacji dotyczących incydentalnych podróży służbowych do sytuacji kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym odbywających permanentne podróże. Usunięcie powstających w związku z tym problemów prawnych nie może się jednak sprowadzać do ogólnej tezy, że przepisy te w ogóle nie mają (nie mogą mieć) zastosowania do sytuacji kierowców, a zatem kierowcom nie należą się co do zasady ryczałty za noclegi w kabinie pojazdu.

2. Nie jest uzasadniony kasacyjny zarzut naruszenia art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. W rozpoznawanej sprawie nie doszło do uregulowania zwrotu kosztów noclegu jako jednego z elementów należności z tytułu podróży służbowych – w szczególności w postaci ryczałtu za nocleg – w aktach prawa zakładowego (w regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę w sposób prezentowany przez pozwanego pracodawcę. Według ustaleń Sądu Okręgowego, świadczenie nazwane dietą wynoszącą 42 euro za dobę obejmowało jedynie koszty żywienia w podróży i inne drobne wydatki, nie obejmowało natomiast kosztów noclegu. Pracodawca jednoznacznie wyłączył zwrot kosztów noclegu w regulaminie wynagradzania (a następnie w porozumieniach zmieniających umowy o pracę), przyjmując założenie, że kierowcom nocującym w kabinach pojazdów nie należy się w ogóle zwrot kosztów noclegu, skoro pracodawca zapewnia im w ten sposób

bezpłatny nocleg. Jednoznaczne wyłączenie zwrotu kosztów noclegu („kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdy miał możliwość odbycia go w przystosowanej do tego kabinie samochodu”) oznaczało brak regulacji odnoszącej się pozytywnie do tego elementu należności z tytułu podróży służbowych. W związku z tym do roszczeń powodów miało bezpośrednio zastosowanie obowiązujące w czasie zatrudnienia powodów rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r., na które powołał się Sąd Okręgowy, skoro strony nie ustaliły między sobą wysokości należności z tytułu podróży służbowych w odniesieniu do kosztów noclegu w odmienny sposób niż wynikający z przepisów tego rozporządzenia i załącznika do niego (wykluczenie w regulaminie wynagradzania oraz w umowach o pracę ryczałtu jako nieprzysługującego powodom ze względu na zapewnienie im noclegu w kabinach pojazdów nie jest odmiennym uregulowaniem tej kwestii; taka „negatywna” regulacja nie jest odpowiednią regulacją zwrotu kosztów noclegu).

Zwiększone koszty utrzymania ponoszone przez pracownika w czasie podróży służbowej stanowią koszt pracy i obciążają pracodawcę. Naturalną formułą rekompensat kosztów takich podróży jest zwrot na rzecz pracownika poniesionych przez niego wydatków. Przewidywał to art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie tego zagadnienia. Z jednej strony, przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., z drugiej, można to uczynić przez odpowiednie zastosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy, a zatem także art. 77⁵ § 1 k.p., który ma charakter powszechnie obowiązujący i dotyczy wszystkich pracowników, w tym kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym jako pracowników.

Każda podróż służbowa powoduje po stronie pracownika koszty (wydatki), które ostatecznie powinien kompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli

decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów (wydatków) po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot (art. 77⁵ § 1 k.p.).

Oczywiście, zasadnicze znaczenie ma kwestia, według jakich zasad powinien nastąpić zwrot wydatków. Powodowie nie są pracownikami zatrudnionymi w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, a przecież taki jest – co do zasady – zakres podmiotowy stosowania rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (art. 77⁵ § 2 k.p.). W ich przypadku uregulowanie omawianej kwestii powinno nastąpić w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy (art. 77⁵ § 3 k.p.). Jednocześnie, że w przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p., pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p., czyli w przepisach wykonawczych (art. 77⁵ § 5 k.p.). Gdyby u pozwanego pracodawcy (w okresie objętym roszczeniami powodów) wprowadzono pozytywną regulację dotyczącą rozliczania wydatków związanych z noclegami kierowców w transporcie międzynarodowym albo gdyby taką regulację zawierała zawarta przez strony umowa o pracę, wówczas nie byłoby przesłanek do odpowiedniego zastosowania do roszczeń powodów przepisów, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p., czyli rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. W rozpoznawanej sprawie nie mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której kwestia rozliczania należności z tytułu zwrotu kosztów noclegów w czasie podróży służbowych kierowców została uregulowana regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, a to oznacza, że należało odwołać się do powszechnie obowiązujących przepisów prawa (w tym rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r.). Tak – prawidłowo – uczyniły Sądy Rejonowy i Okręgowy. Gdyby u pozwanego pracodawcy obowiązywały (pozytywne) regulacje wewnętrzne dotyczące zasad rozliczania kosztów noclegu, to miałyby one w pierwszej kolejności zastosowanie do roszczeń powodów o zwrot ryczałtów za noclegi, wyprzedzając regulację wynikającą z prawa powszechnie obowiązującego

(zwłaszcza rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r.).

Przepis art. 77⁵ § 5 k.p. posługuje się zwrotem „nie zawiera postanowień o których mowa w § 3”. Chodzi więc o sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy albo umowa o pracę w ogóle nie regulują należności z tytułu podróży służbowej. Brak regulacji należy rozpatrywać rodzajowo, tzn. jeżeli pracodawca reguluje kwestię diet, a pomija inne koszty podróży służbowej (np. koszty noclegu), to oznacza, że w tym zakresie u pracodawcy nie ma wewnętrznych regulacji, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p., a zatem możliwe jest sięgnięcie do przepisów powszechnie obowiązujących (w rozpatrywanym przypadku – do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r.). Należy jednak pamiętać, że pod przyjętym w wewnętrznych regulacjach pojęciem „diety” albo „ryczałt” mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, a ustalenie, co się konkretnie mieści pod pojęciem użytym w regulacjach wewnętrznych lub w umowie o pracę (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych), wymaga sądowej wykładni odpowiednich postanowień aktów wewnętrznych oraz umowy o pracę, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy. Takiej wykładni (według zasad wynikających z art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.) dokonał Sąd Okręgowy. Jest to kwestia ustaleń faktycznych, których skarga kasacyjna skutecznie nie podważa, są one zatem wiążące w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował w swoim orzecznictwie, że jeżeli kierowcy zatrudnieni w transporcie międzynarodowym otrzymywali świadczenia nie mniej korzystne niż wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących, to świadczenie nazwane „dieta” mogło pokrywać wszystkie koszty socjalne, w tym także obejmować ryczałt za noclegi (por. np. wyroki: z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z 15 września 2015 r., II PK 248/14, z 17 listopada 2016 r., II PK 227/15). W związku z tym, jeżeli przyznane w regulacjach wewnętrznych pracodawcy albo w umowie o pracę świadczenie nazwane „dieta” przekraczało wielokrotnie wysokość diety wynikającej z powszechnie obowiązujących przepisów (według art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz

poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2, co oznacza, że minimalna dieta w okresie objętym pozwem mogła wynosić 23 złote, czyli odpowiednik ok. 5-6 euro – por. § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, Dz.U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.), to część tego świadczenia mogła być potraktowana jako dieta przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a inna część stanowić pokrycie innych wydatków, w tym kosztów noclegu (choćby w postaci ryczałtu za nocleg, nawet niższego od wynikającego z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r.). Nie oznacza to jednak zasadności skargi kasacyjnej w tym zakresie, w jakim pozwany pracodawca kontestuje odmowę przyjęcia, przez Sąd Okręgowy, że rozliczał się z powodami według tzw. „minimalnego standardu”. Ustalenie zasad rozliczeń stron stanowiło domenę ustaleń faktycznych, a te wykluczyły zasadność twierdzeń pozwanego, że w kwocie 42 euro mieściła się „minimalna” dieta (23 zł) oraz ryczałt za nocleg. Stąd również kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania, kwestionujące odmowę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia, czy wypłacone powodom należności odpowiadały temu – istniejącemu tylko w twierdzeniach pozwanego – schematowi „minimalnego standardu”, okazały się bezzasadne. Dopuszczenie dowodu na podane okoliczności było bezcelowe, skoro Sądy obu instancji odrzuciły „minimalny standard” jako zasadę rozliczeń przyjętą między stronami, bo nie przemawiały za tym żadne dowody poza twierdzeniami samego pozwanego pracodawcy.

Występujący w art. 77⁵ § 1 i 5 k.p. zwrot „na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową” nie powinien być interpretowany jako zwrot tylko udokumentowanych kosztów podróży. Na zwrot kosztów podróży składają się: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, zwrot kosztów noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb (§ 2 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.). Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 1 i 5 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży służbowej” ma szeroki

kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), jakich rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest koszt noclegu. Formuła § 9 ust. 1 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w wysokości limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu (nadal aktualna uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14). Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt za nocleg. Racjonalność tego rozwiązania oznacza, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek albo uzyskuje prawo do ryczałtu. Ryczałt w wysokości 25% limitu ma jednak zastosowanie tylko wtedy, gdy pracodawca w aktach wewnętrznych (układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania) albo strony (w umowie o pracę) nie ustaliły w odmienny sposób wysokości ryczałtu, choćby w wysokości niższej od minimalnego limitu wynikającego z rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.

Pojęcie ryczałtu nie jest terminem obcym na gruncie prawa pracy. Posługuje się nim art. 149 § 2 k.p. w kontekście wynagrodzenia za godziny nadliczbowe czy też art. 151⁸ § 2 k.p. w płaszczyźnie dodatku (wynagrodzenia) za pracę w porze nocnej. Jednak ryczałt za nocleg w związku z podróżą służbową ma innych charakter – nie wynagrodzeniowy, lecz kompensacyjny. Służy on pokryciu zwiększonych kosztów utrzymania podczas wykonywania zadań służbowych poza stałym miejscem wykonywania pracy. W judykaturze wyrażono stanowisko, że istota ryczałtu, jako świadczenia kompensacyjnego, przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu, polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, i powołane tam orzecznictwo). Ryczałt przysługuje w razie nieprzedłożenia rachunku; taka sytuacja jest kwalifikowana jako koszt nieudokumentowany, który nie znajduje pokrycia w fakturze VAT czy też paragonie fiskalnym. Taki nieudokumentowany koszt noclegu obejmuje nie tylko

udostępnienie miejsca do spania, lecz także dostępu do pomieszczeń sanitarnych, zakupu i prania pościeli, odpowiedniego wyposażenia i zachowania czystości (sprzątania) miejsca noclegu itp. (szerzej ten problem rozwija Sąd Najwyższy z wyroku z 18 listopada 2014 r., II PK 36/14, LEX nr 1567473). Dlatego zapewnienie kierowcy noclegu w przystosowanej do tego kabinie samochodu nie eliminuje obowiązku pracodawcy wypłacania ryczałtu za nocleg. Wysokość tego ryczałtu nie musi odpowiadać 25% limitu określonego w załączniku do rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r., lecz może być niższa, jeżeli strony tak się umówiły.

Nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego zryczałtowanej kwoty, która może być różnie nazwana (dieta, ryczałtem, należnością na pokrycie kosztów podróży itp.). W wyroku z 15 września 2015 r., II PK 248/14 (LEX nr 1816556), Sąd Najwyższy przyjął, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów żywienia i ryczałtu za nocleg. W ocenie Sądu Najwyższego, nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, wynika bowiem, że należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny – między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców.

Podsumowując, ryczałt za nocleg określony w aktach wewnętrznych obowiązujących u pracodawcy albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio

przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę.

3. Nie jest uzasadniony kasacyjny zarzut naruszenia art. 8 k.p. Nie można podzielić argumentów strony skarżącej, że wypłacenie powodom należności z tytułu ryczałtów za noclegi powinno zostać ocenione jako nadużycie prawa podmiotowego z uwagi na to, że wypłata świadczeń z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowej nie może służyć wzbogaceniu pracownika, a takie wzbogacenie nastąpiłoby po wypłacie ryczałtu ze względu na: brak faktycznego poniesienia przez pracowników kosztów noclegów, niezgodnienie takiego świadczenia w łączącej strony umowie o pracę, wypłacenie powodom przez pracodawcę wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych, na które strony się umówiły, wypłacenie powodom przez pozwanego świadczeń z tytułu podróży służbowych w wyższej wysokości niż wynikająca z „minimalnego standardu” (dieta krajowa + ryczałt za nocleg według rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.), brak podstaw do nakładania na pracodawcę dodatkowych obowiązków ponad uprzednio uzgodnione przez strony, niezgodność z Konstytucją RP samych regulacji prawnych obowiązujących w zakresie zwrotu pracownikom (w szczególności zatrudnionym na stanowisku kierowcy) kosztów podróży służbowych. Żaden z tych argumentów nie może przeciwdziałać słusznym roszczeniom powodów o zwrot ryczałtów za noclegi, skoro faktycznie nocowali poza domem i musieli odczuwać wszelkie niedogodności, jakie wiążą się z nocowaniem (odpoczynkiem nocnym, spaniem) w warunkach odbiegających od noclegu w domu lub w warunkach hotelu (motelu), a strony nie umówiły się na zwrot kosztów noclegu w kwotach niższych od limitu wynikającego z § 9 ust. 2 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Sąd Najwyższy nie dopatrył się niezgodności roszczeń powodów z zasadami współżycia społecznego albo ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Klauzule generalne z art. 8 k.p. zasadniczo nie powinny być stosowane, gdy chodzi o koszty pracodawcy i świadczenia należne pracownikowi w związku z rozliczeniem kosztów obciążających pracodawcę.

4. Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 2 Konstytucji RP, które strona skarżąca łączy ze złamaniem zakazu działania prawa wstecz, co miało polegać na zastosowaniu do stanu

faktycznego sprawy wykładni § 9 ust. 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) w zakresie noclegów kierowców, które odbywali w przystosowanej kabinie pojazdu, jaka nie obowiązywała w czasie nawiązania i trwania stosunku pracy łączącego strony.

Zgodnie z art. 3 k.c., ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Zasada nieretroakcji wyrażona w tym przepisie oznacza, że nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały miejsce i skończyły się przed jego wejściem w życie. W rozpoznawanej sprawie chodzi jednak nie stosowanie prawa stanowionego, lecz o stosowanie później ukształtowanej wykładni prawa do stanów faktycznych powstałych i trwających zanim ta wykładnia się ukształtowała.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się prospektywne działanie wykładni (na przyszłość), jednak przede wszystkim takiej, która czerpie moc wiążącą z tego, że uchwała, w której zostaje przedstawiona, staje się zasadą prawną (art. 61 § 6 zdanie pierwsze ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., 1254 ze zm.). Jest to metoda polegająca na uchyleniu wstecznego działania wykładni – jako instrument kształtowania *pro futuro* jednolitości orzecznictwa – wtedy, gdy przed określeniem właściwego kierunku interpretacji występowały rozbieżności w praktyce funkcjonowania prawa, czyli w zachowaniach podmiotów zobowiązanych do przestrzegania norm prawnych oraz w działaniach organów powołanych do ich stosowania. Metoda ta (wykładni działającej *pro futuro*) została zastosowana w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zasadzie prawnej z 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 122), w której ograniczono zakres oddziaływania wykładni ustalonej w uchwale wyłącznie na przyszłość. Sąd Najwyższy podniósł, że zabieg taki może zostać zastosowany, jeżeli przed określeniem właściwego kierunku interpretacji występowały rozbieżności w praktyce funkcjonowania prawa, tj. w zachowaniach podmiotów zobowiązanych do przestrzegania norm prawnych oraz w działaniach organów powołanych do ich stosowania. Podkreślono również, że w ten sposób Sąd Najwyższy dąży do uniknięcia komplikacji, które mogłyby nastąpić na skutek stosowania uchwały jako argumentu przy wnoszeniu skarg o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnymi orzeczeniami opartymi na wykładni odmiennej niż w niej zastosowana. Te same racje zaważyły na uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zasadzie prawnej z 13 października 2011 r., II UZP 6/11 (OSNP 2012 nr 5-6, poz. 48), w której stwierdzono, że dokonana w niej wykładnia ma zastosowanie na przyszłość, od dnia jej podjęcia. Sugestię co do wyłącznie prospektywnego oddziaływania zastosowanej wykładni zawarto również w uzasadnieniu uchwały z 28 listopada 2012 r., III CZP 75/12 (OSNC 2013 nr 4, poz. 48), w której podważono wieloletnią, wadliwą praktykę polegającą na dopuszczaniu do udziału w postępowaniu cywilnym w charakterze pełnomocnika procesowego sądu – *stationis fisci* Skarbu Państwa – sędziów tego sądu. Ograniczanie w czasie oddziaływania wykładni prawa było również rozważane aprobowując przez Sąd Najwyższy w wyrokach z 8 lutego 2008 r., I CSK 394/07 (LEX nr 457849), z 9 stycznia 2009 r., I CSK 284/08 (LEX nr 490494) oraz z 8 lipca 2011 r., IV CSK 532/10 (OSNC-ZD 2012 nr C, poz. 47). Poglądy przedstawione w tych orzeczeniach w syntetyczny sposób podsumował Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 maja 2012 r., I CSK 474/11 (LEX nr 1254619), stwierdzając, że w razie zmiany wykładni przepisu – w szczególności gdy nie wynika ona bezpośrednio ze zmiany jego treści – sąd w poszukiwaniu rozstrzygnięcia odpowiadającego zasadom sprawiedliwości może określić skutki oddziaływania w czasie dokonanej wykładni, a uzasadnionym kryterium wyboru między dotychczasową a nową wykładnią może być, w okolicznościach określonej sprawy, rozważenie jej skutków dla ochrony podstawowych wartości i praw chronionych konstytucyjnie w chwili orzekania.

Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw, aby w rozpoznawanej sprawie podzielić kasacyjny zarzut rzekomego odstąpienia od wcześniejszej wykładni przepisów dotyczących podróży służbowych (w odniesieniu do kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym) obowiązującej w czasie zatrudnienia powodów u pozwanego pracodawcy w stosunku do późniejszej wykładni tych samych przepisów, która miała pojawić się później. Jeszcze przed podjęciem uchwały składu siedmiu sędziów z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014, nr 12, poz. 164) Sąd Najwyższy przyjmował, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy noclegu w kabinie pojazdu nie zwalnia pracodawcy z

obowiązku wypłaty ryczałtu za nocleg. W uzasadnieniu tej uchwały – wyjaśniając przyczyny jej podjęcia – Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że powstała konieczność usunięcia kontrowersji związanych z rekompensowaniem kierowcom kosztów noclegów. Według linii orzeczniczej dominującej przed podjęciem tej uchwały (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 marca 2008 r., I PK 230/07, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 176; z 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119 oraz z 10 września 2013 r., I PK 71/13, LEX nr 1427710), stworzenie kierowcy przez pracodawcę możliwości spędzania nocy w kabinie samochodu nie oznaczało zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r., bo „trudno sobie wyobrazić, aby w XXI wieku pracodawca mógł korzystne skutki prawne wywodzić z faktu zapewnienia pracownikowi centrum życiowego w kabinie samochodu”. W orzeczeniach tych (z lat 2008-2012) przyjmowano, że pracodawca jest zwolniony z obowiązku wypłacenia ryczałtu za nocleg wyłącznie w razie zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu, zaś ocena, czy pracodawca zapewnia kierowcy bezpłatny nocleg powinna dotyczyć faktycznych warunków zapewnienia pracownikowi odpowiedniego miejsca do nocnego wypoczynku, co nie ogranicza się tylko do „jakości miejsca do spania znajdującego się w samochodzie”, ale do zapewnienia odpowiedniego standardu nocnego wypoczynku pracownikowi. W tym przypadku chodzi nie tylko o bezpieczeństwo samego kierowcy (choć i to jest istotne z punktu widzenia nienarażania pracownika na ryzyko wypadku przy pracy), lecz również o bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego. W tej opcji pracodawca zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg (poza hotelem), jeżeli umożliwia mu spędzenie nocy (przenocowanie) w warunkach podobnych do warunków hotelowych, czyli w budynku (także w domku kempingowym) ewentualnie w odrębnej części samochodu odpowiednio przystosowanej do noclegu, a nie na wąskiej leżance wstawionej do kabiny kierowcy. W każdym razie należy uznać, że zapewnienie przez pracodawcę kierowcy transportu międzynarodowego odbywającemu stale (przez wiele lat) długotrwałe przejazdy (podróże) zagraniczne, miejsca do spania w kabinie samochodu (niezależnie od warunków uznania tego miejsca za „odpowiednie”), nie może być uznane za „zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnego noclegu” w rozumieniu przepisów o

zwrocie kosztów podróży służbowych. W razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., z czym nie pozostaje w sprzeczności możliwość „zaoszczędzenia” przez kierowcę wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia.

Podjęcie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, stanowiło zatem potwierdzenie dominującej linii orzecznictwa, a nie radykalną zmianę wykładni, która mogłaby uzasadniać kasacyjny zarzut naruszenia art. 3 k.c. (zasady nieretroakcji).

5. Nie są w większości uzasadnione kasacyjne zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Przypomnieć i stanowczo podkreślić należy, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być w ogóle podstawą skargi kasacyjnej, a to ze względu na jednoznacznie brzmienie art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Dlatego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., do czego miało dojść w wyniku braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nie ma doniosłości prawnej i nie wymaga osobnych rozważań.

Z kolei zarzuty naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. nie mogą stanowić skutecznych podstaw kasacyjnych, ponieważ są to przepisy kompetencyjne określające rodzaje orzeczeń sądu drugiej instancji (możliwe sposoby rozstrzygnięcia sądu odwoławczego przy przyjęciu określonej koncepcji takiego rozstrzygnięcia). Sąd odwoławczy nie narusza ani art. 386 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie apelacji mimo jej zasadności, ani art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuchylenie wyroku w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji wydał wadliwy wyrok. O naruszeniu art. 386 § 1 k.p.c. można mówić wtedy, gdy sąd drugiej instancji uwzględnił apelację strony, choć z uzasadnienia wyroku tego sądu wynika, że ją oddalił, albo gdy oddalił apelację, mimo że pisemne motywy orzeczenia wskazują na zasadność wniesionego środka odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r., III UK 49/15, LEX nr 1968448). Zarzut obrazy art. 385 k.p.c. lub art. 386 § 1 i § 4 k.p.c. może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostały jednocześnie (w związku z nim) podniesione zarzuty naruszenia innych przepisów postępowania

lub prawa materialnego, prowadzące do wniosku, że sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 października 2013 r., II PK 24/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 127 i z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. może być skuteczny tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji zawiera takie istotne braki lub jest dotknięte takimi wadami konstrukcyjnymi, że uniemożliwia to przeprowadzenie kontroli kasacyjnej ze względu na brak możliwości prześledzenia i przeanalizowania toku wyводу sądu odwoławczego. Z takimi brakami konstrukcyjnymi uzasadnienia nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest wyczerpujące i staranie sporządzone.

Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie niektórych zarzutów apelacji. Samo stwierdzenie sądu odwoławczego, że podziela ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i rozważania prawne sądu pierwszej instancji stanowi – chociaż lapidarne – odniesienie się do zarzutów apelacji. Brak podzielenia zarzutów apelacji nie oznacza, że sąd odwoławczy ich nie rozważył.

Uzasadniony okazał się jedynie zarzut naruszenia przepisów postępowania (art. 382 k.p.c.) w zakresie dotyczącym pominięcia przez Sąd Okręgowy części materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przez Sąd pierwszej instancji w odniesieniu do okoliczności, na które dowody te zostały powołane, a mianowicie: protokołów z kontroli PIP nr (...) /11 i nr (...) /12 co do częściowego spełnienia przez pozwanego świadczeń dochodzonych pozwem (częściowego zaspokojenia roszczeń powodów) oraz porównania (symulacji) faktycznie wypłaconych powodom w spornym okresie kwot z tytułu podróży służbowych z kwotami, jakie były im należne.

6. Skarga kasacyjna okazała się bowiem uzasadniona w części, w jakiej Sąd Okręgowy potraktował należności z tytułu podróży służbowych tak jak wynagrodzenie za pracę i z powołaniem się na przepisy o ochronie wynagrodzenia za pracę i zakaz potrąceń z wynagrodzenia (art. 84 k.p. i art. 87 k.p. w związku z art. 505 pkt 4 k.c.) odmówił zaliczenia należności (z tytułu diet) wypłaconych powodom w większej wysokości niż należna („nadpłaconych”) na poczet należności

dochodzonych w rozpoznawanej sprawie. Należności z tytułu podróży służbowych nie są elementem wynagrodzenia pracowników (choć w praktyce tak są przez nich traktowane). Nie odzwierciedlają rodzaju wykonywanej pracy ani kwalifikacji wymaganych przy jej wykonywaniu, nie uwzględniają także ilości i jakości świadczonej pracy (por. art. 78 k.p.). Są częścią kosztów pracy obciążających pracodawcę, które pracodawca powinien zwrócić pracownikowi – rozliczyć się z nim z tego tytułu. Do wydatków ponoszonych z tytułu podróży służbowych należy odnieść się raczej tak jak do zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi niż jak do wynagrodzenia za pracę. Dlatego należności przekazane pracownikom z tego tytułu mogą być rozliczane, zaliczane czy też „potrącane” z kwot nienależnie im wypłaconych („nadpłaconych”). Nie ma do nich zastosowania art. 84 k.p. ani art. 87 k.p. w zakresie, w jakim nie dopuszcza do dokonywania potrąceń z wynagrodzenia, mają natomiast zastosowanie art. 450 i art. 451 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. Pozwany pracodawca twierdził, że w pewnym zakresie dokonał nadpłaty z tytułu rozliczenia kosztów podróży powodów i w tym zakresie ta nadpłata powinna być zaliczona na należności dochodzone przez powodów. Powołał na tę okoliczność dowody (przede wszystkim z protokołów kontroli i zaleceń pokontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy). Twierdzenie to powinno być zweryfikowane przed zbadaniem i oceną zaoferowanych dowodów. Odmawiając zbadania tej kwestii – z błędnym powołaniem się na przepisy o ochronie wynagrodzenia - Sąd Okręgowy naruszył art. 382 k.p.c. (skoro dowody na tę okoliczność zostały zaprezentowane w toku postępowania) oraz art. 87 k.p. (rozliczenie „nadpłaconych” należności z tytułu podróży służbowych nie ma charakteru niedozwolonych potrąceń z wynagrodzenia za pracę).

Kierowca zatrudniony w transporcie międzynarodowym jest w podróży służbowej i ma prawo do świadczeń związanych z tą podróżą. Świadczenia te stanowią koszty pracy i dlatego obciążają pracodawcę. Świadczenia te nie stanowią wynagrodzenia za pracę. Nie potrąca się ich z wynagrodzenia, lecz rozlicza się w ramach tego samego rodzajowo świadczenia związanego z podróżą. Stosowne rozliczenie odbywa się przy tym w ramach wszystkich należności z tytułu podróży służbowej (wymienionych w § 2 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.), a nie wyłącznie w ramach poszczególnych rodzajów tych należności (czyli diety na

pokrycie kosztów wyżywienia z dietami, zwrot kosztów noclegu z kosztami noclegu itd.). Wszystkie elementy składające się na należności z tytułu podróży służbowej stanowią jednorodną kategorię wydatków określoną w art. 77⁵ § 1 k.p. jako „należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową”.

Koszty podróży służbowej należą się pracownikowi z innego tytułu niż wynagrodzenie za pracę. Pracodawca zawsze powinien wypłacić pracownikowi należne (ustalone w regulaminie albo umówione) koszty podróży służbowej, w tym diety na pokrycie kosztów wyżywienia i zwrot kosztów noclegu (np. w postaci ryczałtu za nocleg). Odrębność rodzajowa tych świadczeń od wynagrodzenia za pracę skłania do twierdzenia, że nie są to warunki płacy i nie zmienia tego uregulowanie zasad ich wypłaty w regulaminie wynagradzania. Nie stają się wynagrodzeniem za pracę tylko z tej przyczyny, że art. 77⁵ k.p. przewiduje regulację ich dotyczącą w regulaminie wynagradzania.

Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wynika z tego, że nie wiadomo, jaką kwotę wypłaconą powodom nienależnie z tytułu diet („nadpłaconą”) należy zaliczyć na dochodzone przez nich świadczenia z tytułu zwrotu kosztów noclegu, ponieważ nie wynika to jednoznacznie z ustaleń Sądów Rejonowego i Okręgowego. Gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku w tej kwestii było jednoznaczne, Sąd Najwyższy mógłby rozważyć zmianę (korektę) zaskarżonego wyroku. Nie było to możliwe przy braku jednoznacznych ustaleń. Jednocześnie należy stwierdzić, że ustalenia te powinien poczynić Sąd Okręgowy we własnym zakresie, bez konieczności przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, skoro dysponuje odpowiednim materiałem dowodowym, powołanym w skardze kasacyjnej przez skarżącego.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

r.g.